№ 46 (3206). Warszawa, SRODA 16 lutego 1927 r. Rok XXXIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7.
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

NOWY ATAK

SPRAWA ORDYNACJI WYBORCZEJ DO SEJMU

Prawica Sejmowa (z endecją na czele) rozpoczęła nowy atak na ordynację wyborczą. Na wczorajszem posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej Sejmu udało się przy pomocy przewodniczącego prof. Głąbińskiego przeforsować zamiar zwoływania komisyj co czwartek celem prac nad zmianą ordynacji wyborczej.

Prawica nasza jest właściwie faszystowska (obóz Dmowskiego). Skoro jednak ustosunkowanie sił jest takie, że „obozowi" endeccy muszą poczekać więc prawica chwyta się innej taktyki, — parlamentarnej. Żywi nadzieję, iż przy pomocy zmiany ordynacji zapewni sobie większość lub przynajmniej dominujące wpływy w przyszłym Sejmie. Zwłaszcza, że przyszły Sejm, jak wiadomo, będzie miał prawa konstytuanty i przystąpi do rewizji konstytucji. To też prawica z tęsknotą patrzy na obecny Rząd w nadziei, iż może jej pomoże w zbożnem dziele... ach, tyle by przebaczyła tym „masonom" za skuteczną pomoc w walce z demokratyczną ordynacją!

Zapewne, obecna ordynacja (z lipca 22 roku) nie jest i z naszego punktu widzenia idealna! Zwłaszcza w 2 punktach chętnie byśmy ją zmienili: 1) chcielibyśmy dopuścić związki list wyborczych (tak aby np. dwie listy z oddzielnemi numerami mogły być związane ze sobą i resztki głosów z jednej listy mogły być przekazywane drugiej); 2) chcielibyśmy konsekwentnie w myśl zasady proporcjonalności liczby mandatów z listy państwowej uzależnić od ilości resztek głosów, nie wyzyskanych w okręgach, podczas gdy dzisiejsza ordynacja uzależnia liczby mandatów państwowych nie od resztek, lecz od liczby mandatów w okręgach (premjowanie wielkich partji).

Mimo te nasze poważne zarzuty przyznajemy, iż ordynacja z roku 22 jest demokratyczną i naogół odpowiada wymaganiom społecznym i interesom ludu.

Właśnie więc dlatego wywołała wielką niechęć na prawicy.

Apetyty prawicowe są ogromne. Prawica chciałaby poprostu zniszczyć demokratyczne podstawy konstytucji i ordynacji. W tym celu przedłożyła Sejmowi mnóstwo projektów i wniosków. Zauważymy nawiasem, iż nawet te — częstokroć bardzo obskurne — projekty nie wyczerpują bynajmniej istotnych intencyj prawicy; ale na razie — mój Boże — trzeba się trochę liczyć z układem sił...

Projekty prawicowe żądają:

podwyższenia wieku dla wyborców i posłów; nierówności głosowania; obcięcia reprezentacji kresów; zniesienia proporcjonalności, stworzenia jednomandatowych okręgów.

I wiele jeszcze innych równie miłych i „demokratycznych" rzeczy. Oczywista, te wnioski odpowiadają klasowym i partyjnym interesom prawicy i zmierzają przeważnie do pomniejszenia reprezentacji pracującego ludu.

Najradykalniej postąpiła t. zw. *Dubadecja*, która w projekcie ustawy konstytucyjnej, wniesionym w czerwcu 26 r., proponuje, aby dwie trzecie Sejmu były wybierane przez głosowanie powszechne i tajne (aczkolwiek nie równe i nie proporcjonalne), atoli *trzecia część Sejmu — przez zrzeszenia gospodarcze* i zawodowe. Co zaś do Senatu ,ten ma się składać również z reprezentantów zrzeszeń gospodarczych (60), z 8 delegatów episkopatu i rabinatu i t. d.

Ten potworny projekt jest oczywiście całkowitem przekreśleniem demokracji, ale odpowiada stronnictwu i reprezentowanym klasom — ziemiaństwu, bankierom, wyższemu klerowi etc.

Endecja właściwie unika tych potworności lecz w swym projekcie konstytucyjnym również z czerwca 26 roku (wciąż projekty ułożone po przewrocie majowym!) usuwa proporcjonalność, żądając jej tylko dla okręgów mieszanych, t. zn. wschodnich. Słowem, chodzi nie tyle o stworzenie reprezentacji dla polskiej mniejszości na kresach, ile o *pomniejszenie reprezentacji mniejszości narodowych*. Przy tej sposobności cenzus wieku wyborcy posuwa się w górę do lat 25, cenzus kandydata zaś do lat 30. Pozatem w osobnym wniosku z marca tegoż 26 roku endecja żąda zmniejszenia liczby posłów do 224, senatorów zaś do 56.

Słowem program przedewszystkiem podżegania kresów przeciwko państwu polskiemu. Wszak endecja żyje z takiego podżegania.

Piast naturalnie przyłączył się skwapliwie do szlachetnych inicjatorów z prawicy. Znowuż w czerwcu 26 roku (akcja więc równoległa) Piast wnosi projekt konstytucyjny, żądając podniesienia cenzusu wieku do lat 24 i 30, przedewszystkiem zaś skreślenia słów w konstytucji o głosowaniu proporcjonalnem. Tu widocznie poczciwych piastuszków najbardziej boli. Oprócz projektu ustawy konstytucyjnej wnoszą w czerwcu 1926 r. jeszcze osobny projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta do zmiany ordynacji wyborczej. Przytem żądają ograniczenia liczby posłów do 300, senatorów od 75. Dalej (to najważniejsze) żądają okręgów *jednomandatowych*, głosowania na nazwiska (a nie numery) i wyrażają obawy, aby miejskich mandatów nie było za dużo.

Łatwo pojąć, o co chodzi Piastowi— o powiększenie chłopskiej reprezentacji, o zmajoryzowanie (przegłosowania) głosów robotniczych i bezrolnych. W rezultacie jednak jednomandatowość musi obniżyć poziom posłów i wysunąć różnych lokalnych kacyków, mających na miejscu wpływ.

Takie są projekty Chieno-Piasta. Nie możemy tu szczegółowo analizować tych reakcyjnych pomysłów i zapewne wrócimy jeszcze do tych projektów; zresztą będziemy szczegółowo informowali o pracach komisyjnych.

Jedno nie ulega wątpliwości, że projekty skierowane są przeciw interesom państwa (kresy) i robotników, oraz ludności miejskiej (podniesienie cenzusu wieku, jednomandatowe okręgi). Chodzi o osłabienie pozycji proletarjatu w państwie, o pomniejszenie jego wpływów w przyszłych Sejmach. Jednocześnie projekty są skierowane przeciwko mniejszym partjom, np. postępowym partjom włościańskim.

To są sprawy wagi pierwszorzędnej! Musimy dokładnie je wyjaśnić szerszym kołom ludności pracującej.

Niech się jednak nie łudzą, pp. projektowicze z Chieno-Piasta, że łatwo im pójdzie z temi reakcyjnemi projektami. Użyjemy wszelkich dostępnych nam środków, aby odeprzeć nową próbę zamachu na demokratyczne prawa ludowe, na ludność robotniczą.

Kazimierz Czapiński.

WIELKA ANKIETA „ROBOTNIKA"

JAK ŻYJE, JAK PRACUJE, ILE ZARABIA ROBOTNIK WARSZAWY?

Jutro podamy dalszy ciąg naszej ankiety, która znajduje coraz szerszy oddźwięk w szerokich masach robotniczych stolicy.

PO ZERWANIU ROKOWAŃ POLSKO-NIEMIECKICH.

PISMO PRZEWODNICZĄCEGO DELEGACJI POLSKIEJ DO PEŁNOMOCNIKA NIEMIECKIEGO

Warszawa, 15 lutego. (PAT.). Pełnomocnik polski do rokowań gospodarczych polsko - niemieckich, dr. Witold Prądzyński, wystosował w Berlinie dn. 15 b. m. następujące pismo do pełnomocnika niemieckiego, d-ra Lewalda:

„Panie Pełnomocniku! Mam zaszczyt potwierdzić odbiór pisma pana pełnomocnika z dnia 12 b. m. oraz zakomunikować, iż rząd polski przyjął do wiadomości decyzję rządu Rzeszy dotyczącą przerwania rokowań prowadzonych w Berlinie. Ponieważ zakomunikowane mi przez pana pełnomocnika powody decyzji rządu Rzeszy wychodzą poza zakres rokowań handlowych nie uważam z mej strony za możliwe podejmować w tej sprawie dyskusji. Widzę się wszakże zmuszony stwierdzić, że, zdaniem mego rządu, przerwanie prowadzonych w Berlinie rokowań nietylko nie było wskazane, lecz utrudnić może jedynie i opóźnić pożądane, w przekonaniu rządu polskiego, porozumienie gospodarcze między obu krajami.

Przy tej sposobności widzę się również zmuszony stwierdzić, że delegacja polska została zaskoczona w przykry sposób formą jednostronnego odwołania w ostatniej chwili przez stronę niemiecką toczących się prac komisyjnych.

Z uwagi na wspomnianą decyzję rządu Rzeszy, mam zaszczyt zakomunikować panu pełnomocnikowi, że, w myśl otrzymanych od swego rządu instrukcji, delegacja polska do rokowań handlowych polsko - niemieckich opuszcza Berlin, nie tracąc nadziei, że rząd Rzeszy nie zechce w przyszłości przez swoje stanowisko udaremnić podjęcia na nowo pertraktacji o zawarcie traktatu handlowego. Proszę pana, panie pełnomocniku o przyjęcie i t. d.".

PRZEŚLADOWANIE SOCJALISTÓW NA LITWIE

ARESZTOWANIA I REPRESJE

Gdańsk, 15 lutego. (PAT.). Z Kowna donoszą, że z polecenia władz, aresztowano w ostatnich dniach na Litwie 30 przywódców partji socjalno-demokratycznej, których umieszczono w obozie koncentracyjnym. Równocześnie władze silnie ograniczyły działalność litewskich związków zawodowych. Rząd litewski spodziewa się, że przy pomocy tych zarządzeń uda mu się stłumić opozycję, pochodzącą z kół robotniczych.

NIEMCY ZACHOWAJĄ NEUTRALNOŚĆ W SPRAWACH CHIŃSKICH

Londyn, 15 lutego. (AW.). „Daily Telegraph" przynosi wiadomość, że minister Stresemann w sposób kategoryczny zaprzeczył pogłoskom o rzekomej interwencji Niemiec w Lidze Narodów w sprawie wypadków w Chinach. Pismo donosi dalej, że Stresemann wydał polecenie wszystkim oficjalnym przedstawicielom Niemiec zagranicą, by energicznie tę pogłoskę dementowały. Niemcy w angielskim konflikcie z Chinami pozostaną neutralne.

ZMOWA CUKROWNIKÓW

UCHWALILI PODWYŻSZYĆ CENĘ CUKRU

Wiceprezes Rady Ministrów, p. Bartel, otrzymał wczoraj pismo, w którem Rada Naczelna Polskiego Przemysłu Cukrowniczego zawiadamia, iż zrzeszony przemysł cukrowniczy uchwalił podnieść cenę cukru do 92 zł. za 100 klg. łącznie z opakowaniem. Pismo to zakomunikowane zostało ministrom Przemysłu i Handlu oraz Skarbu.

Rząd, jak wiadomo, nie zgodził się na podwyższenie cen cukru, korzystając z przysługujących mu uprawnień. A oto sowiet cukrowników, bezprawnie, na własną rękę, podwyższa ceny, gwiżdżąc na Rząd, na konsumentów. Jeżeli Rząd nie ukróci natychmiast samowoli tych panów, to będzie to doprawdy oznaką, że anarchja kapitalistyczna przeżarła do gruntu nasze Państwo i że „Rząd Pracy" kapituluje przed lada kliką paskarską.

Z KOMITETU EKONOMICZNEGO RADY MINISTROW

Pod przewodnictwem p. Ministra Skarbu Czechowicza obradować dzisiaj będzie Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Na porządku obrad jest sprawa umowy Ministerjum Spraw Wojskowych z fabryką amunicji „Arma" we Lwowie i sprawa uruchomienia komunikacji z portami bliskiego Wschodu.

TRAGEDJA BEZROBOTNEGO

Na rogu ul. Dworskiej i Bema 30-letni Bolesław Zawadzki, bezrobotny (Bema nr. 79), napił się esencji octowej, chcąc w ten sposób popełnić samobójstwo. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł desperata do szpitala żydowskiego na Czystem.

WYPADKI PRZY PRACY

W domu nr. 16 przy ul. Narbuta, podczas pracy doznała obcięcia palców prawej ręki Jadwiga Żuczkówna, robotnica. Poszwankowaną przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na stacji kolejki Grójeckiej podczas pracy doznał złamania prawej nogi robotnik, Stefan Geruszka zamieszkały w Pyrach. Nieszczęśliwego przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

DEKRET

O ORGANIZACJI WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH

Ministerjum Spraw Wewnętrznych ukończyło prace przygotowawcze do wydania dekretu prezydenta w sprawie organizacji władz w pierwszej i drugiej instancji. Jak się dowiadujemy, organizacja tych władz wzorować się będzie na odpowiedniej pruskiej ustawie.

O USTĄPIENIE ZARZĄDU KASY CHORYCH.

W związku z uchwaleniem w swoim czasie przez radę Kasy Chorych m. Warszawy votum nieufności dla zarządu Kasy, zarząd postanowił zwrócić się do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń z zapytaniem, czy jest obowiązany ustąpić.

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń zawiadomił 15 lutego zarząd Kasy, że ustawa o zabezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19 maja 1920 roku nie przewiduje interwencji Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w takich wypadkach.

Z powyższego wynika, że zarząd Kasy winien bezzwłocznie ustąpić, co zresztą powinien był już dawno uczynić.

STRAJK DRUKARSKI W ŁODZI

(telefonem).

Wczoraj w godzinach południowych wybuchł w Łodzi strajk zecerów. Tło strajku — ekonomiczne. Dzisiejsze pisma. albo nie ukażą się zupełnie, albo wyjdą w zmniejszonej objętości.

POPIS CHÓRÓW ROBOTNICZYCH

Oddział Warszawski T. U. R. organizuje w niedzielę, dnia 20 lutego, popis chórów robotniczych. W popisie wezmą udział chóry: Państwowej Fabryki Karabinów, Warsz. Stowarzyszenia Spożywców, Warsz. Org. Młodz. T. U. R., Zw. Zaw. Prac. Gazowni i Związku Zawod. Prac. Miejskich. Pozatem program przewiduje śpiew art. Opery, p. Wandy Wermińskiej i skrzypce — p. Tomasz Janowski. Słowo wstępne wygłosi radny Tadeusz Szpotański. Popis odbędzie się w sali Konserwatorjum, Okólnik 1, o godz. 4.30 po poł.

Bilety w cenie 75 groszy i 50 groszy nabywać można w Sekretarjacie, Oddz. Warsz. T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, I-e piętro, 5 — 7 po poł., w Księgarni Robotniczej, Warecka 9 i w dniu popisu przy wejściu.

CO BĘDZIE Z TĄ TEKĄ?

P. Witos, Stroński, Głąbiński wydzierają tekę min. Poczt p. Miedzińskiemu

ZBLIZKA I ZDALEKA

W ODMĘCIE NĘDZY.

Dzienniki donoszą, że poseł Ładzina zgłosiła do Sejmu wniosek, ustanawiający kary dla osób winnych porzucenia rodziny. Kary mają być surowe. Kary idą aż do pozbawienia praw politycznych osobników, obowiązanych płacić alimenty dzieciom i małżonkom. Intencje są bardzo poczciwe i przeciwko intencjom tym nikt protestować nie będzie. Porzucone przez mężów żony, porzucone przez ojców dzieci nie są rzadkością. Jest ich dziś tyle, że prawodawca musi zwrócić na te zbrodnie uwagę. Pewnie, że w najciemniejszych odłamach klasy pracującej wypadków tych jest najwięcej. Nie będę się z prawodawczynią spierał, czy wniosek jej tak albo inaczej ma być zbudowany. Będzie to rzeczą Komisji Prawniczej Sejmu. Nas interesuje tło społeczne sprawy.

Nędza robotnicza jest bezgraniczna. Kto na nią reaguje? Kto zagląda do mieszkania robotniczego, aby sprawdzić, jak tam ludzie śpią, jak mieszkają, jak jedzą. Wędrując po Powiślu czy po Woli, widujemy tłumy dzieci, wysypujących się z domów robotniczych: blade, rachityczne, o wykrzywionych nogach, chude szkielety o przedwcześnie zmętniałych oczach. Czyje to dzieci? Ojców, matek czy tylko matek? Dzieci nietylko mężatek, ale i panien (i w jak wielkich ilościach!), dzieci chowane i kochane, dzieci także porzucone. „Spił się i wziął sobie „inną" — pięć lat go nie widziałam" — słyszymy odpowiedź tę samą w Warszawie czy w Łodzi, w Krakowie czy w Wilnie. Tysiące dzieci rodzi się z małżeństw nieślubnych, tysiące dzieci nie posiada nazwiska ojca.

Wiadomo, że ustawa o Kasach Chorych nie udziela pomocy matkom-pannom. Wiadomo, że ustawa o opiece społecznej nie udziela pomocy dzieciom nieślubnym. Obie te ustawy zostały wydane przez Sejm, protestowali **tylko i wyłącznie** socjaliści. Jak gdyby Opieka Społeczna nie była dla biednych, a tylko dla „dobrze urodzonych", dla dzieci, rodzących się w pozłacanych łóżkach, zdobnych w herby szlacheckie! Nie mamy nic, żadnego argumentu, aby wytłumaczyć, aby osłabić grozę i łajdactwo tych przepisów, godnych Średniowiecza.

Kiedy wiadomość o matkach-pannach pozbawionych opieki lekarskiej na mocy ustawy Sejmu Ustawodawczego doszła do Francji, Konfederacja Generalna Pracy przez usta tow. Jouhaux oświadczyła: „jednak jest postęp, w średnich wiekach matki - panny palono na stosie, Polska pozwala im tylko zdychać z braku pomocy lekarskiej...". Nie mamy żadnego wytłumaczenia, żadnych okoliczności łagodzących, aby osłabić zarzut, dotyczący zamknięcia instytucji Opieki Społecznej przed dziećmi nieprawego łoża!

A jednak nie złożono dotychczas w Sejmie żadnej noweli wymazującej haniebne te zastrzeżenia — tej i drugiej ustawy. Dlaczego posłanki nasze nie zajmą się tą sprawą? Dlaczego milczą? Czy nie czas myśleć o dzieciach nieślubnych? Komisja Kodyfikacyjna zajmie się tą sprawą pod kątem wieczności, załatwi ją w wielkim kodeksie cywilnym, który będzie uchwalony za lat dziesięć albo pięćdziesiąt. Tymczasem zaś społeczeństwo wychowuje się w atmosferze zdziczenia moralnego i prawnego. Dzieci nieślubnych przybywa raczej niż ubywa. Kobiet porzuconych i dzieci porzuconych jest coraz więcej. Warunki mieszkaniowe państwa są coraz gorsze, bo ludzi przybywa miljon na każdy z tysiąca nowych domów (roczny przyrost ludności w Polsce wynosi 400—500 tysięcy głów!). Mamyż czekać, aż ktoś zacznie organizować „nieprawych" (co za wyraz!) obywateli państwa i urządzać manifestacje po ulicach za zrównaniem praw dzieci ślubnych i nieślubnych?

Czekam na głos tow. Praussowej!

Henryk Bezmaski.

PARLAMENT

ZAMACH NA ORDYNACJĘ WYBORCZĄ DO SEJMU

Z komisji konstytucyjnej

Wczoraj, pod przewodnictwem prof. Głąbińskiego, odbyło się posiedzenie kom. konstytucyjnej. Na początku przydzielono referaty posłom; przyczem referat o socjalistycznym wniosku w sprawie zmiany Konstytucji (samorozwiązalność sejmu) przydzielono tow. Czapińskiemu; endecką ustawę przeciwko komunistom — posłowi Berezowskiemu (Zw. Lud. Nar.), zaś wniosek prof. Konopczyńskiego w sprawie uzupełnienia ustawy o zgromadzeniach — samemu autorowi.

Następnie komisja miała w myśl projektów endeckich, przystąpić do debaty nad zmianą ordynacji wyborczej. Reprezentanci lewicy stanowczo się temu sprzeciwili, wykazując iż debata została przerwana przed pół rokiem i niepodobna jej odrazu wznowić bez przygotowania. Tow. Czapiński postawił wniosek odłożenia debaty na następne posiedzenie, za tydzień. Poparli go pp. Polakiewicz (Zw. Chłopski), Bagiński (Wyzwolenie), Schreiber (Koło Żyd.) i inni.

Reprezentanci lewicy, jak np. pos. Polakiewicz, z naciskiem wskazywali prawicy, iż lewica uczyni wszystko, aby nie dopuścić do złamania demokratycznej ordynacji. Odpowiadali im pp. Głąbiński, Konopczyński, Zwierzyński.

W rezultacie zgodzono się zwołać najbliższe posiedzenie na przyszły wtorek i na porządku dziennym postawić: 1) wniosek Konopczyńskiego w sprawie ustawy o zgromadzeniach, 2) socjalistyczny wniosek o zmianie Konstytucji.

We środy zaś mają się odbywać posiedzenia komisyjne w sprawie zmiany ordynacji wyborczej.

Widocznie endecy i ich pomocnicy z „Piasta" i Chadecji poważnie chcą się zabrać do zniszczenia demokratycznej ordynacji wyborczej. Piszemy o tem w artykule wstępnym. Spotkają się jednak z bezwzględnem odparciem swego zamachu.

SPRAWY SAMORZĄDOWE W KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie przedstawicieli stronnictw zainteresowanych ustawodawstwem samorządowem w składzie: **Kozłowski** (Z.L.N.), tow. **Jaworowski, Holeksa** (Ch. D.), **Pawłowski** (Str. Chłop.), i **dr. Putek** (Wyzwolenie). Na posiedzeniu poddano ocenie ustęp przemówienia p. Bartla, poświęcony sprawom samorządu i zdecydowano się na jutrzejszem posiedzeniu Komisji Administracyjnej w toku dyskusji nad t. zw. projektem małej ustawy samorządowej zażądać od Rządu szczegółowej interpretacji mowy p. Wicepremjera, domagać się wyraźnego określenia stanowiska Rządu wobec komisyjnych projektów ustaw samorządowych i sprecyzowania programu Rządu w tej dziedzinie. Zaproszenie na posiedzenie Komisji doręczono Ministerjum Spraw Wewnętrznych 12 b. m. Obrady będą stenografowane.

Z KOMISJI OCHRONY PRACY

Sejmowa Komisja Ochrony Pracy pod przewodnictwem pos. ks. Wójcickiego rozpatrywała na wczorajszem posiedzeniu wniosek w sprawie unormowania warunków pracy w fabryce sztucznego jedwabiu „Wilanów" w Tomaszowie Mazowieckim. Główny Inspektor Pracy p. Klot złożył sprawozdanie o dotychczasowych krokach Inspekcji Pracy we wspomnianej fabryce. Komisja wyraziła opinję, iż konieczną jest rzeczą zbadanie przez specjalną komisję warunków zdrowotnych w jakich odbywa się produkcja sztucznego jedwabiu. Nadto Komisja uchwaliła domagać się od Rządu szybkiego załatwienia ustawy o Inspekcji Pracy i ustawy o chorobach zawodowych. W końcu poruszono sprawę nowelizacji ustawy o kasach chorych. Zwrócono się do Ministra Pracy, aby w możliwie krótkim terminie przedstawił Komisji stan prac nad projektami zmiany ustaw ubezpieczeniowych.

SZKOLNICTWO NA GORNYM SLĄSKU

Wczoraj na posiedzeniu sejmowej Komisji Oświatowej przyjęto rezolucje następującej treści:

1) Sejm wzywa Rząd do przeciwdziałania germanizacji ludności polskiej przez szkoły mniejszościowe niemieckie, zakładane i utrzymywane na skutek agitacji „Volksbundu" dla dzieci polskich wskutek tendencyjnego interpretowania konwencji genewskiej przez prezesa komisji mieszanej na korzyść Niemców.

2) Wobec skarg wniesionych przez Niemców do Ligi Narodów Sejm wzywa Rząd do energicznego działania w tej sprawie i wykazania na forum Ligi Narodów uprzywilejowania Niemców na polskim Górnym Śląsku, a pokrzywdzenia ludności polskiej po stronie niemieckiej.

3) Sejm wzywa Rząd do jaknajrychlejszego uregulowania ustawodawstwa szkolnego w Województwie Śląskiem przez przedłożenie odpowiednich projektów ustaw Sejmowi Śląskiemu oraz do zasadniczego uzgodnienia statutu śląskiego z Konstytucją Rzeczypospolitej.

SPRAWA KONCESJI SOLVAYA

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmowej Komisji Skarbowej Min. Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowski w przeszło godzinnem przemówieniu omawiał głośną sprawę udzielenia koncesji Tow. Zakł. Solvay na pobieranie solanki z Wieliczki. Na podstawie materjału, jak i specjalnie powołanych przez siebie ekspertów, profesorów Politechniki Warszawskiej, Minister stwierdza, że motywy udzielenia koncesji w roku 1921 były słuszne i odrzuca wszelkie zarzuty z tego tytułu przeciw Depart. Górniczemu Min. Przemysłu.

Minister zapowiedział powołanie w najbliższym czasie do życia osobnej Komisji celem zbadania całokształtu kwestji solnej w Polsce i ustalenia programu rozwoju salin państwowych pod kątem ich usamodzielnienia i komercjalizacji.

W dyskusji zabierali głos pos. tow. Marek, Trepka, Sanojca, Kwiatkowski, Kosydarski i Frostig, poczem przyjęto wniosek pos. Frostiga, aby głosowanie nad zgłoszonemi wnioskami odroczyć aż do czasu wypowiedzenia się specjalnej Komisji zwołanej przez Ministra w myśl jego zapowiedzi.

Z KOMISJI SENACKICH

Senacka Komisja Skarbowo-Budżetowa rozpatrywała wczoraj budżet Ministerjum Skarbu.

W zakończeniu dyskusji ogólnej zabrał głos Minister Czechowicz, który między innemi powiedział co następuje: starania o uzyskanie pożyczki zagranicznej są w toku i są one w pomyślnym stanie. Przy nich atutami naszej strony są: plan finansowy zużytkowania pożyczki, zwiększenie rezerw walutowych w Banku Polskim, wreszcie zrównoważenie budżetu. Koniecznem jest lokowanie na rynkach zagranicznych części listów zastawnych długoterminowych dotyczących rolnictwa i budownictwa.

Co do obciążenia podatkowego, to o ile chodzi o podatki bezpośrednie jest ono u nas niższe, niż gdzieindziej. Wpływa na to wysokość ceny rynkowej. W przeciągu trzech miesięcy zostanie opracowana nowa ustawa, która unormuje cały nasz system podatkowy, w związku z uregulowaniem finansów komunalnych. Robi się starania nad indemnizacją pożyczek udzielonych przez Polaków obywateli amerykańskich w latach 1922 i 1923. Inne pożyczki wewnętrzne, a zwłaszcza pożyczka Odrodzenia w miarę możności będą brane pod uwagę.

KONWENT SENJORÓW SENATU

Dzisiaj o godz. 12 w południe zbierze się Konwent Senjorów Senatu, który ustali porządek prac budżetowych Senatu.

DZISIEJSZE POSIEDZENIE SENATU

Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu o godz. 4 popoł. jest szereg ratyfikacji układów i konwencji międzynarodowych, dalej: sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Wojskowych o projekcie ustawy o Komitecie Floty Narodowej; sprawozdanie Komisji Skarbowo - Budżetowej o projekcie ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy z dn. 22.XII 1925 r. o środkach zapewnienia równowagi budżetowej i sprawozdanie Komisji Prawniczej i Regulaminowej o nieudzielaniu odpowiedzi na interpelacje, zgłoszone przed zamknięciem ubiegłej sesji Senatu.

STATUT ORGANIZACYJNY DLA ZAKŁADÓW GAZOWYCH

Magistrat na posiedzeniu w dniu 15 b. m. zatwierdził projekt statutu organizacyjnego dla Zakładów Gazowych. Projekt ten zostanie złożony Radzie Miejskiej do ostatecznego zaopinjowania. W projekcie statutu utrzymany został artykuł, przeciwko któremu z zasadniczych powodów występowali ławnicy P. P. S. a mianowicie: statut przewiduje prawo wymierzania kar dyscyplinarnych, które to prawo przysługuje dyrektorowi Zakładów Gazowych. Ławnicy P. P. S. założyli votum separatum powołując się na ustawę samorządową która wyraźnie przewiduje, że prawo wymierzania kar pracownikom należy do prezydenta miasta lub komisji dyscyplinarnej.

NOWE SZKOŁY MIEJSKIE W WARSZAWIE

Na posiedzeniu Magistratu w dniu 14 b.m. postanowiono do dnia 1 sierpnia r. b. dokończyć budowę pięciu gmachów szkolnych, które znajdują się przy ul. Bema, Otwockiej, Czerniakowskiej, Narbutta i Opaczewskiej; jednocześnie na temże posiedzeniu zapadła uchwała przystąpienia do budowy czterech podwójnych gmachów szkolnych, t. j. takich, w których będą się mieściły jednocześnie dwa lokale szkolne. Szkoły te powstaną przy ul. Okopowej, Gostyńskiej, Elbląskiej i Strzeleckiej.

P. BARTEL JAKO WELLINGTON

(P. Bartel w mowie swej w Sejmie porównywał siebie z Wellingtonem, dowódcą wojsk angielskich, zwycięzcą nad Napoleonem pod Waterloó).

BEETHOVEN

Cały świat kulturalny gotuje się do wielkiej uroczystości: obchodu 100-lecia śmierci Beethovena. Będzie to święto wyjątkowe, jak wyjątkowy i jedyny w dziejach muzyki i sztuki wogóle jest Beethoven. Nie będzie to tylko hołd muzyków i publiczności muzykalnej dla największego kompozytora, ani tylko uczczenie Niemca przez Niemców. Będzie to **manifestacja międzynarodowa,** w której ludzkość pokłócona i rozdarta, zjednoczy się w uścisku braterskim — przynajmniej na krótko, przynajmniej na chwilę — dokoła jednego człowieka, który całą ludzkość nosił w swem sercu, dla niej tworzył i cierpiał. Mało jest twórców, u których **dzieło i człowiek** tak jednolitą i nierozerwalną stanowiły całość, jak Beethoven. Jeden chyba Mickiewicz mógłby pod tym względem stanąć obok niego. Toteż w uroczystościach beethovenowskich nie będzie nic ze sztywnego, oficjalnego ceremonjału, nic wymuszonego czy narzuconego „z góry". Będzie to żywiołowy objaw wdzięczności ze strony miljonów ludzi różnych ras i języków dla mistrza, którego dzieła nietylko sprawiały im rozkosz estetyczną, nietylko dostarczały uczuć wzniosłych, lecz którego **życie i twórczość** często decydujący wywierały wpływ na ich życie własne. Dźwięki zawarte w utworach Beethovena są dziś — 100 lat po jego śmierci — kojącym balsamem i źródłem ożywczem, nieprzebraną skarbnicą piękna, szlachetności i mądrości dla wszystkich, co szczerze interesują się muzyką poważną i **umieją jej słuchać.**

Nie będziemy się tu zajmowali życiorysem Beethovena ani oceną jego dzieł. Uczynimy to później (rocznica przypada 26 marca). Narazie idzie nam o co innego. Chcemy przypomnieć społeczeństwu polskiemu, że i ono ma obowiązek uczestniczyć w tym akcie hołdu, składanym Beethovenowi przez narody kulturalne całego świata. Rzecz jasna, że w Polsce, gdzie tylko jednostki znają i wielbią Beethovena, gdzie poziom kultury muzycznej jest nad wyraz niski — obchód beethovenowski nie może być tak popularny jak w innych krajach. Ale tem większy obowiązek wszystkich muzyków wszystkich entuzjastów Beethovena — wyzyskać rocznicę do celów propagandy jego muzyki.

Spójrzmy, co się robi zagranicą. Francja była pierwszym krajem, którego rząd na wniosek min. oświaty Herriota uchwalił obchodzić rocznicę beethovenowską jako **uroczystość państwową.** Herriot opracował plan tych uroczystości. 22-go marca odbędzie się w Sorbonie właściwy akt pamiątkowy z udziałem Prezydenta Republiki. Druga zaś uroczystość odbędzie się dopiero w czerwcu i będzie miała charakter **manifestacji zbratania narodów.** Mają w niej wziąć udział posłowie ze wszystkich krajów; utworami mistrza będą dyrygowali kapelmistrze francuscy i cudzoziemscy. Uroczystość ma się odbyć w Vincennes przed pomnikiem Beethovena. Chór, złożony ze śpiewaków różnych narodowości, wykona „odę do radości" z 9-tej symfonji. Tyle Rząd francuski, a to jest tylko drobna cząstka tego, co instytucje muzyczne Francji już obecnie robią, by godnie uczcić wieszcza muzycznego.

Wiedeń, z którym Beethoven był związany przez większą część swego życia, urządza w marcu międzynarodowy kongres muzyczny dla uczczenia pamięci swego największego obywatela; projektuje się wzniesienie olbrzymiej hali muzycznej im. Beethovena.

W Niemczech Rząd pruski utworzył fundusz im. Beethovena na rzecz ubogich muzyków. W Bonn, mieście rodzinnem Beethovena, powstaje muzeum jego imienia. Że uroczystości beethovenowskie w tym kraju będą miały charakter jaknajokazalszy — zbyteczne dodawać.

Nawet Rosja sowiecka przygotowuje się do imponującego obchodu rocznicy, zabiegając o najlepsze siły wykonawcze zagranicy.

A u nas? Głucho, cicho. Filharmonja warszawska daje cykl symfonji beethovenowskich, którego charakter „uroczysty" w tem tylko się wyraża, że każdy koncert poprzedza prelekcja prof. Niewiadomskiego. Prelekcje są b. dobre, rzeczowe, gruntowne. Należałoby je tylko — zdaniem naszem — ponieważ dotyczą tylko symfonji, umieścić tuż przed wykonaniem symfonji, na początku drugiej części, by słuchacz mógł niejako „na gorąco" skontrolować swe wrażenia muzyczne z objaśnieniami prelegenta, inaczej bowiem ulatnia mu się z pamięci, po wysłuchaniu dwuch innych utworów, tekst prelekcji, a ten i ów nie ma nawet „cierpliwości" dosłuchać symfonji do końca.

Ale prelekcje prof. Niewiadomskiego mają ten brak, że są zbyt suche, zbyt trącą katedrą. Byłyby one zupełnie wystarczające w Niemczech, Austrji czy Czechosłowacji. Ale w Polsce trzeba dopiero krzewić kult Beethovena, a do tego trzeba zapału i entuzjazmu, który jest też nieodzowny przy wykonaniu jego utworów. Żaden bodaj kompozytor nie wymaga od wykonawcy tak **bezwzględnego poświęcenia się i takiego pietyzmu** dla wykonywanego utworu, co Beethoven.

Niestety produkcje Filharmonji mają charakter senny, niedbały. Niewątpliwie, słaba frekwencja odbija się na grze orkiestry, ale tu trzeba się zdobyć na **wysiłek woli,** by właśnie przez wzorowe wykonanie przełamać obojętność naszej zdemoralizowanej publiczności. Nie potrzebnie też sprowadza się solistów z zagranicy, skoro mamy w kraju pierwszorzędnych wirtuozów beethovenowskich.

Mamy nadzieję, że Filharmonja nie poprzestanie na obecnym cyklu symfonji, że powtórzy go w lepszem wykonaniu, że pozna Warszawę z „Mszą Uroczystą", z muzyką kameralną Beethovena. Opera winna wznowić „Fidelia", ale z całą pieczołowitością i umiłowaniem dla dzieła. Konserwatorjum winno produkować i popularyzować utwory kameralne Beethovena w jaknajszerszym zakresie. Ambicją zaś pianistów polskich winno być wykonanie wszystkich 32 sonat beethovenowskich.

Rocznica 100-lecia zgonu Beethovena nie jest tylko świętem muzycznem, lecz doniosłem wydarzeniem kulturalnem, w którem Polska nie może świecić nieobecnością. Dlatego o tem zawczasu przypominamy.

Bor.

CO SŁYCHAC NA SWIECIE

TYMCZASOWY PORZĄDEK DZIENNY 44-EJ SESJI RADY LIGI NARODÓW.

7-go marca zbiera się w Genewie Rada Ligi Narodów. Przewodniczyć będzie p. Stresemann. Tymczasowy porządek dzienny, który może uledz zmianie, przewiduje:

1) Szereg spraw budżetowo - administracyjnych, z których Polskę może interesować budżet Wysokiego Komisarza w Gdańsku. Od czasu ustanowienia stanowiska Wysokiego Komisarza, Polska i Wolne Miasto wypłacały mu pensje. Obecnie Rada ma zdecydować, czy nie jest rzeczą odpowiednią, aby koszty związane ze stanowiskiem Wysokiego Komisarza były pokrywane bezpośrednio przez Ligę Narodów, 2) Raport Generalnego Sekretarza w przedmiocie ratyfikacyj, umów i konwencyj międzynarodowych, zawartych pod patronatem Ligi Narodów. Sprawę tę będzie referował przedstawiciel Polski. Chodzi w tym wypadku o zbadanie, czy jest możność przyspieszenia ratyfikacyj przez poszczególne państwa zawartych konwencyj, 3) Prawna sytuacja państw, zalegających z wypłacaniem Lidze podatków, 4) Projekt nowego systemu wyborów niestałych członków Rady, 5) Raporty stałej Komisji mandatowej, 6) Raport Komisji do zwalczania handlu opium, 7) Sprawozdanie z ankiety przeprowadzonej w celu skuteczniejszej walki z handlem kobietami, 8) Sprawa osiedlenia uchodźców z Armenji, 9) Wykonanie technicznych zleceń Rady w sprawie zatargu bułgarsko - greckiego, mających na celu uniknięcie na przyszłość powtórzenia się zajść granicznych, 10) Sprawy Hygjeny, 11) Kilka spraw tyczących Zagłębia Saary. 12) Sytuacja finansowa Gdańska. Raport Komitetu finansowego, 13) Pożyczka dla Bułgarji w celu osiedlenia uchodźców bułgarskich, 14) Sprawozdanie z działalności urzędu do osiedlenia uchodźców greckich, 15) Sprawy związane ze zwołaniem Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej, 16) Wybór przewodniczącego przyszłej Konferencji, która zajmie się powołaniem do życia „Międzynarodowego Związku Pomocy". (Projekt senatora włoskiego Ciraolo o niesieniu pomocy ludności dotkniętej katastrofą żywiołową), 17) Ustalenie praw Wysokiego Komisarza w przedmiocie zakazu, lub zezwolenia na wyładowywanie, oraz transport materjałów wojennych na terenie Gdańska. 18) Ustalenie daty zwołania Konferencji w sprawie prywatnej fabrykacji broni, 19) Sposób zapewnienia międzynarodowych komunikacyj (telegraficznej, telefonicznej, kolejnej etc.) podczas kryzysów politycznych, 20) Petycja mniejszości niemieckiej w sprawie szkół na Górnym Śląsku. Petycja ta została przesłana bezpośrednio do Ligi na podstawie 147 artykułu konwencji górno-śląskiej, a tyczy szkół w Wilczej-Górnej, w Łazisce-Górnej i Bytkowie, 21) Konferencja prawna, 22) Nominacje do poszczególnych Komitetów Ligi.

BEZROBOCIE W BELGJI I WE FRANCJI.

Stabilizacja waluty belgijskiej nie wywołała dotychczas wbrew powszechnym przewidywaniom poważniejszego przesilenia gospodarczego i liczba bezrobotnych nie przekroczyła w końcu października 1926 roku 3,3 proc. ogólnej liczby pracowników podczas gdy w lipcu dosięgła 2,6 proc. Właściwe czynniki rządowe i społeczne czynią niemniej poważne przygotowania w kierunku zwalczenia ewentualnej klęski bezrobocia. W szczególności opracowały organizacje robotnicze szczegółowy program robót publicznych, mających na celu budowę nowych kanałów, portów, dróg żelaznych, budynków publicznych oraz mieszkań robotniczych. Program ten ma być zrealizowany przy pomocy samorządów. We Francji obawiano się, że wzrost bezrobocia pozbawi przedewszystkiem zarobków rzesze emigrantów, których liczba przekracza obecnie 1.000.000. Część tych emigrantów znajduje się w położeniu korzystniejszym, niż robotnicy francuscy, a to dlatego, że pracują oni na zasadzie długoterminowych kontraktów; odsetek tego rodzaju uprzywilejowanych emigrantów jest jednak niewielki i nie przekracza 10 proc. Rząd francuski robi starania, aby bezrobotnych emigrantów przenosić do takich okolic, lub ośrodków przemysłowych, w których zaznacza się jeszcze brak pracowników, bacząc jednakże, aby zarządzenia tego rodzaju nie pogarszały położenia robotników francuskich.

ODCZYT SEN. TOW. POSNERA.

Sen. Stanisław Posner we środę dnia 16 b. m. o godz. 8.30 m. wieczorem wygłosi w sali Tow. Hygjenicznego (Karowa 31) odczyt pod tytułem „O nowego człowieka". (Bilety w księgarni Robotniczej, Warecka 9).

UDERZ W STÓŁ!...

Na ostatniej konferencji Bloku Związku komun. z Min. Romockim w sprawie poprawy bytu kolejarzy, p. Romocki odpowiadając na wywody tow. pos. Kuryłowicza (zam. w „Robotniku" z dn. 6 b. m.) i roztrząsając możliwości podwyżki płac, powiedział m. inn., iż z kwestji poprawy bytu prac. państw. **prawica czyni przedmiot demagogji,** skierowany specjalnie przeciw obecnemu Rządowi i nieliczącej się z istniejącymi warunkami. Sąd swój ujął p. Romocki w słowa **„kocioł demagogji z prawej strony".**

O powyższej konferencji wydał podobno Zw. Urz. Kol. do swych oddziałów okólnik, w którym słowa p. Romockiego o „demagogji" specjalnie podobno podkreśla i kieruje pod adresem P. Z. K. i Z. Z. P. Powiadamy „podobno", bo o tym okólniku dowiedzieliśmy się dopiero z enperowskiego „Głosu Codziennego", który — powtarzając za okólnikiem, że p. Romocki miał jakoby mówić o „szkodliwej dla państwa demagogji związku Z. Z. P. i P. Z. K." — uderza na Ministra Kom., jak śmie on klasyfikować związki na szkodliwe i dodatnie dla Państwa" i usiłuje wykazać, że zarzut „demagogji" pod adresem obu związków żółtych jest „niesłuszny"...

Otóż nic nas nie obchodzi, jakie tam okólniki Z. U. K. wysyła, jaką wogóle wagę do sądów p. Ministra przykłada i czy słowa jego o „demagogji" **dokładnie i ściśle powtórzył.** Równie obojętne są oczywiście dla nas wszelkie na ten temat spory i konwersacje między p. Romockim a związkami żółtymi...

Niemniej jednego nie możemy sobie odmówić. Mianowicie paru uwag na temat, czy żale i obrazy „Głosu Codziennego" w odpowiedzi **na sam zarzut „demagogji",** są istotnie tak bardzo szczere i słuszne.

Przedewszystkiem ocenić to potrafią najlepiej ci, co na całą robotę żółtych związków z bliska i bezpośrednio patrzą — mianowicie **kolejarze sami.** Bywają przecież na wiecach, zwoływanych przez enperowskie Z. Z. P., lub chjeńskie P. Z. K., czytają ich pisma, agitatorów ich bez żadnej zgoła ceremonji i respektu co chwila, na coraz to innem zebraniu, albo wygwizdują, albo wręcz wypraszają z sali. Kolejarze tedy o narzucanej sobie „opiece" związków żółtych, mimo ich wszystkie najbardziej krzykliwe frazesy, mają już sąd wyrobiony.

O całej zresztą **pomajowej** działalności związków żółtych pisaliśmy w „Robotniku", wykazując, jak związki te **całą swoją agitację między kolejarzami i „obronę" ich interesów nastawiają na czysto partyjny interes Chjeno-Piasta** i jego ostatniego rządu, w czem szczególną zajadłością **wyróżniło się Z. Z. P.** z racji sojuszu N. P. R. z Chjeno-Piastem.

Ot np. gdy na wiosnę ub. r. Z. Z. K. przygotowywał kolejarzy do strajku przeciw niesłychanym projektom finansowym Zdziechowskiego, Z. Z. P. i P. Z. K. w specjalnych odezwach uderzyły zajadle na związek klasowy. Wtedy dla tych związków nie istniała **ani kwestja mnożnej, ani procentowej redukcji poborów** i projekty Zdziechowskiego były „dobre"...

W 3 tygodnie wszakże później, tuż po przewrocie majowym, toż samo Z. Z. P., które onegdaj jeszcze zwalczało Z. Z. K. za jego stanowisko, nagle wystąpiło z żądaniem... natychmiastowego **zniesienia redukcji** poborów i wprowadzenia **mnożnej ruchomej** i rozpoczęto agitację w tym kierunku. I te postulaty wielkim drukiem ogłosił właśnie „Głos Codzienny"...

Toż najgłupszy zwolennik Z. Z. P. domyślał się, że ta „obrona" kolejarzy to **czysto partyjna robota** na rzecz obalonej w maju trójcy rządzącej.

A tę demagogję rozpętały **Z. Z. P. i P. Z. K. ze szczególną furją na całym terenie b. zaboru pruskiego,** który Chjena przez dłuższy czas uważała za „bazę" do... „strategicznego marszu" na Warszawę, zanim zdecydowana postawa tamtejszej klasy robotniczej zwłaszcza zaś kolejarzy zorganizowanych w Z. Z. K., nie rozwiała tamtejszym faszystom ich — snów o potędze.

Ta komedjancka „obrona" pracowników państw. przez obóz chjeńsko-enperowski powtarza się stale. Pamiętamy alarm, jaki prasa chjeńska we wrześniu z. r. podnosiła o pracowników państw. Ale gdy Moraczewski postawił w Sejmie wniosek o 10% podwyżkę płac taż sama **prawica wraz z Witosikami wniosek obaliła.**

Ta „życzliwość" Chjeno-Piasta dla warstw urzędniczych przejawiła się w dyskusji nad prowizorjum budżetowem na I kwartał b. r. i obecnie nad budżetem na r. b.

Napróżno tow. Pączek, w mowie swej dn. 11 bm. apelował do prawicy, by skoro w prasie swej i na zgromadzeniach tak bardzo „ujmuje się" za urzędnikami, by tę „obronę" stwierdziła czynem i głosowała za socjalistycznym wnioskiem uruchomienia mnożnej. Wniosek ten kilkakrotnie przez Z. P. P. S. ponawiany, spotykał się za każdym razem z zajadłym oporem prawicy, lejącej łzy krokodyle nad „dolą urzędniczą" i został przez nią ostatecznie utrącony!

„Kolejowiec Polski", organ prawicowego Pols. Zw. Kol., wypisuje siarczyste artykuły o potrzebie poprawy bytu kolejarzy, jego agitatorzy deklamują po wiecach o strajku — a polityczni wyraziciele jego ideologji w Sejmie, jak np. taki Tabaczyński, Harusewicz i t. p. w kom. skarb.-budżet., nietylko utrącają wnioski podwyżki płac, ale żądają **dalszej redukcji kolejarzy!**

Enperowskie Z. Z. P. czyni na prawo i lewo gwałt o „uruchomienie mnożnej", a Klub jego w Sejmie **z walki o mnożną ruchomą jawnie rezygnuje, wyrzekając się wszelkiej w tym kierunku inicjatywy...** Ale na swych wiecach i w swych świstkach będą dalej „walczyć" o mnożną, a P. P. S. zarzucać „zdradę" i „ugodę z Rządem".

Przecież cała ta robota jest chyba aż nadto przejrzystą, nawet dla ludzi mniej bystrych. Toteż olbrzymia, przygniatająca większość kolejarzy robotę tę, jak wyżej wspomnieliśmy umie ocenić dokładnie i darzy związki żółte takiem „zaufaniem", na jakie sobie zasłużyły...

Więc, czy p. Romocki, wypowiadając słowa „kocioł demagogji z prawej strony", miał również i związki żółte na myśli, czy też tylko polityczny obóz prawicy, mniejsza o to...

Grunt w tem, że ani P. Z. K., ani tem mniej Z. Z. P. wcale nie mają prawa obrażać się zarzutem demagogji, którą zilustrujemy jeszcze niebawem **nowymi faktami.**

Zresztą mówiąc o demagogji „z prawej strony" p. Romocki, jako tej strony niedawny jeszcze partyjny współuczestnik, coś niecoś może wie i z własnych doświadczeń, lub obserwacji...

kcz.

MINISTER PRACY W SPRAWIE NADUŻYĆ W KASIE CHORYCH W CHRZANOWIE

W związku z notatkami, które ukazały się w prasie w sprawie nadużyć w powiatowej kasie chorych w Chrzanowie, Min. Pracy komunikuje, co następuje:

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie otrzymał w dn. 24 stycznia 1927 doniesienie o szeregu nadużyć, popełnianych w tej kasie od dłuższego czasu. Dyrektor Urzędu zarządził natychmiast rewizję kasy przez delegatów Urzędu i lustratorów Okręgowego Związku kas Chorych w Krakowie, w której też wziął udział osobiście.

Ponieważ rewizja przeprowadzana w dn. od 25 stycznia 1927 roku do dnia 28 stycznia 1927 r. potwierdziła prawdziwość niektórych badanych zarzutów, a w szczególności stwierdziła fakty defraudacji kwoty ok. 27.000 zł. popełnionej przez dwuch funkcjonarjuszów kasy Fichnę i Chachulskiego, zatrudnionych w filji Jaworzno jeszcze w r. 1924, o której tak przewodniczący zarządu, jak i dyrektor kasy byli poinformowani, lecz jak sami przed lustratorami zeznali, nie zawiadomili o tem ani zarządu kasy ani komisji rewizyjnej ani też władz nadzorczych i prokuratorskich, dyrektor Okr. Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie na miejscu pismem dn. 28 stycznia 1927 r. Nr. dz. 865/27 zarządził skierowanie całej sprawy do p. Prokuratora przy sądzie okręgowym w Krakowie, nadto na podstawie art. 100 ust. z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, zawiesił władze autonomiczne kasy w ich czynnościach, a jednocześnie zaproponował p. posłowi Żuławskiemu, przewodniczącemu zarządu sąsiedniej Kasy Chorych w Krakowie, jednej z wogóle najlepiej prowadzonych kas chorych stanowisko komisarza.

P. poseł Żuławski przyjął obowiązki komisarza pod warunkiem, że nie będą one uznane za kolidujące z obowiązkami poselskimi. Wobec stwierdzenia przez p. Marszałka Sejmu na zapytanie p. Ministra Pracy, że obowiązki komisarza rządowego kasy chorych kolidują z wykonywaniem obowiązków mandatu poselskiego p. poseł Żuławski zrzekł się stanowiska komisarza kasy, a Okr. Urząd Ubezp. we Lwowie zamianował komisarzem kasy p. Wawrzyńca Kazka, dotychczasowego komisarza powiatowej kasy chorych w Wierzbniku.

Odczyt posła Zygmunta Piotrowskiego. W czwartek, dnia 17 b. m. w lokalu Powązkowskiego Koła Młodzieży T. U. R. im. L. Misiołka, przy ul. Dzielnej 95, o godz. 7 wiecz. wygłosi poseł Zygmunt Piotrowski odczyt p. t.: **„Robotnicy w górach i nad morzem".**

Odczyt ilustrowany licznemi przeźroczami. Wstęp wolny dla wszystkich.

KRONIKA POLITYCZNA

Z RADY MINISTRÓW.

Najbliższe posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się w poniedziałek przyszłego tygodnia. Do tego czasu nie jest przewidywana wspólna konferencja. W poniedziałek będzie już przewodniczył Radzie Ministrów wicepremjer Bartel, który według opinji lekarzy będzie już mógł opuścić mieszkanie.

MIANOWANIE W MIN. POCZT I TELEGRAFÓW.

Mianowany został podsekretarzem stanu w Min. Poczt i Telegrafów inż. Dobrowolski, dotychczasowy zastępca dyrektora Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

WYJAZD PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ DO POZNANIA.

Dziś o godzinie 2-giej popołudniu specjalnym pociągiem pan Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki wyjeżdża na kilkodniowy pobyt do Poznania. Wobec choroby wicepremjera Bartla będzie panu Prezydentowi towarzyszył minister Komunikacji Romocki i minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych Niezabytowski.

BAL PRASY.

W tegorocznym ożywionym karnawale wielki reprezentacyjny Bal Prasy, który odbędzie się dnia 23 b. m. w salach Rady Miejskiej, będzie niewątpliwie najciekawszą atrakcją karnawału. Jak corocznie w Balu wezmą udział członkowie Rządu, Sejmu, Senatu, przedstawiciele świata dyplomatycznego, nauki, sztuki, sfer towarzyskich stolicy. Komitet balowy w dniu wczorajszym rozpoczął już sprzedaż biletów, o które zwracać się można z zaproszeniami do Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich Sejm, Klub Sprawozdawców Parlamentarnych, pokój Nr. 27, tel. 141-64.

JAK USTRZEC SIĘ GRYPY

Wydział Zdrowia Magistratu zwrócił się do mieszkańców stolicy z odezwą w sprawie panującej obecnie epidemji grypy w Warszawie.

Grypy, głosi m. in. powyższa odezwa, nie należy uważać za chorobę niewinną, ani jej lekceważyć. Zaniedbanie grypy może być przyczyną poważnych powikłań.

Walka z grypą, prowadzona przez władze sanitarne, wymaga współdziałania ogółu mieszkańców. Każdy powinien, o ile możności, unikać warunków, sprzyjających szerzeniu się choroby oraz stosować środki ostrożności.

Należy unikać: 1) przebywania, a zwłaszcza całowania się, z osobami, mającemi katar nosa, ból gardła, kaszel, podwyższoną temperaturę; 2) przebywania, bez istotnej konieczności, w większych zbiorowiskach ludzkich, gdzie łatwe jest zetknięcie się z lekko chorymi lub chorymi w początkowym okresie choroby.

Należy stosować: 1) płukanie gardła wodą przegotowaną z kwasem bornym (1 łyżeczka na szklankę wody), czy też z wodą utlenioną (1 łyżeczka na szklankę wody), lub z solą kuchenną (pół łyżeczki na szklankę wody); 2) częste i staranne mycie rąk i wogóle dbanie o czystość osobistą; 3) staranne przewietrzanie mieszkań.

Przy pierwszych objawach grypy, jak ból gardła, katar nosa, łamanie w kościach — zwłaszcza przy podwyższonej temperaturze, należy pozostać w domu, możliwie w łóżku, a przy zaostrzeniu tych objawów, wezwać lekarza.

O ile chory nie jest uprawniony do korzystania z Kasy Chorych lub urzędowej pomocy lekarskiej, a nie może wezwać lekarza prywatnie, powinien dać znać najbliższej przychodni miejskiej lub przychodni Tow. Przeciwgruźliczego, względnie urzędowi sanitarnemu swego okręgu.

Z KASY CHORYCH M. WARSZAWY

ZMIANA SYSTEMU ZAPISÓW.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Dotychczasowy system zapisów do lekarzy w ambulatorjach Kasy Chorych miasta Warszawy, polegający na wydawaniu „numerków", powoduje wiele niezadowolenia wśród ubezpieczonych, którzy skarżą się, iż przy tym systemie narażeni są na długie wyczekiwanie w poczekalniach, co w pewnym stopniu naraża ich na poważną stratę czasu.

W związku z przeprowadzoną od dłuższego czasu ogólną reorganizacją biurowości Kasy Chorych m. Warszawy, Zarząd Kasy rozważa obecnie szereg wniosków w tej sprawie, dążąc do zmiany niedogodnego systemu zapisów.

Po ostatecznym ustaleniu zasad nowego systemu zapisów do lekarzy, zostanie on wprowadzony w życie w ciągu najbliższego czasu.

PRZEGLĄD PRAS

Uchwalenie budżetu.

Już utarł się u nas od maja zwyc że po każdem starciu Rządu z Sejm prasa zapytuje: Kto zwyciężył? wygrał? To traktowanie Rządu i Se jako dwuch zapaśników, czy wro jest niezaprzeczoną zdobyczą „sanac ną", która już wykoleiła całe nasze cie parlamentarne i konstytucyjne.

Obecnie mamy znowu rozważanie temat: Kto zwycięży? P. Stpiczyń jest tu w swoim żywiole, jak nigdz Jeszcze jedna połajanka pod adres „sztabów partyjnych", które tym raz są „brudną pianą" na fali życia, a pr sposobności dostaje się też „perfidn przepisom Konstytucji i ordynacji w borczej". (A na str. 3 **„Głosu Prawd** mamy wiadomość, że w ankiecie na te mat ustroju politycznego ok. 6 tysięcy odpowiedzi padło na Republikę demokratyczną. „Perfidna" Republika demokratyczna!)

Z tych 6 tys. odpowiedzi dziennik ten drukował, jak wiadomo, przeważnie te, które wypowiadały się przeciwko republice i demokracji. Organ niezdrowej sanacji jest tedy mocno zakłopotany tym wynikiem ankiety, wobec czego rozpisuje „dalszy ciąg" na temat, jak „poprawić" tę ...republikę demokratyczną. Poradzimy: ano tak, jak „Głos Prawdy" „poprawia"...

„Dwugroszówka" przeciwnie twierdzi, że Sejm zwyciężył Rząd przez to, że tylko dzięki Sejmowi budżet jest zrównoważony. Ale nie cały Sejm ma tę zasługę, lecz tylko prawica, a w nic znowu najwięcej — endecja, która w ten sposób jeszcze raz... uratowała P skę.

„Rzeczpospolita" i **„Warszawianka"** wywodzą, że nie było ani zwycięzców, ani pokonanych, że p. Bartel niepotrzebnie się uniósł, ale ostatecznie powiedział też coś b. pożytecznego, mianowicie wystąpił przeciwko demokratycznemu samorządowi. „Rzeczpospolita" podpisuje się „obiema rękoma" pod tą enuncjacją Rządu i zapowiada, że będzie pilnowała, aby „Rząd nie ustąpił z zajętego stanowiska".

W taki to sposób Rząd, beształ p wicę, jednocześnie wiąże się z nią c raz mocniejszemi więzy.

„Głos Codzienny" pisze, że nie zw ciężył ani Rząd ani Sejm i wytyka p słom, że „zadowalając się utrzymani pozorów parlamentaryzmu" podrywają ostatecznie wiarę społeczeństwa w instytucje demokratyczne.

„Kurjer Polski" krytykuje niepoprawny stosunek Rządu do Sejmu, który musiał uciec się do samoobrony przed niezasłużonemi atakami.

„Nasz Przegląd" jest zaniepokojony tem, że stronnictwa chłopskie mimo głośnych protestów, głosowały za budżetem i posądza je o jakiś ukryty pakt z Rządem w sprawie ordynacji wyborczej do samorządów i do parlamentu.

Dziennik ten wyraża też wątpliwość, czy większość, głosująca za budżetem, była istotnie większością, ale docinek pod adresem lewicy, że gdyby przyszło do sprawdzenia, to opozycja postarała by się o zdekompletowanie swych szeregów — jest nie na miejscu wobec tego, że Żydzi celowo świecili nieobecnością.

Cała prasa obszernie rozpisuje się o wizycie marsz. Piłsudskiego w Sejmie, przyczem zwraca uwagę, że premjer miał ze sobą jakiś „papier", przypuszczalnie dekret o rozwiązaniu Sejmu „na wszelki wypadek". P. Strońskiemu na widok tego dokumentu zrobiło się czerwono w oczach, widział bowiem czerwoną wstążkę, owijającą ten papier. „Kurjer Poranny" wszakże twierdzi, że wstążka była niebieska.

B.

HUMOR ZAGRANICZNY.

Żona: Jak ci nie wstyd robić dziewczynie awantury za to, że ma obcięte włosy?

Mąż: Nie o to mi chodzi, że obcina sobie włosy, ale dlaczego przyprawia niemi zupę?

(Passing Show, Londyn).

TELEGRAMY

STOSUNKI FRANCUSKO-NIEMIECKIE

Berlin, 15 lutego. (PAT.). Z kół miarodajnych donosi „Vossische Zeitung", że w zasadzie ostatnio nadeszłych z Paryża wiadomości, należy się liczyć z istaniem stanu beztraktatowego w stosunkach niemiecko - francuskich, jako z faktem prawie nieuniknionym. Obowiązujące obecnie prowizorjum upływa z dniem 21 lutego. Gdyby nowe prowizorjum miało być w drodze dekretu wprowadzone w życie, to i tak trzebaby w tym celu zwołać komisję handlowo - polityczną Reichstagu, co jest rzeczą trudną do wykonania. Punktami spornemi są dalej: kwestja cła na wino i termin prowizorjum.

AKCJA MARSZAŁKA CZANG-TSO-LINA

Londyn, 15 lutego. (PAT.). Według doniesień z Szanghaju, około 50,000 żołnierzy armji marszałka Czang-Tso-Lina przekroczyło Żółtą rzekę, aby obsadzić Czan-Szau. Marszałek Wu-Pei-Fu cofa się. Nieustanne ruchy wojsk nacjonalistycznych i posuwanie się armji centralnej są widocznie przygotowaniami do ogólnej ofensywy.

STANOWISKO JAPONJI W SPRAWIE KONCESJI

Tokio, 15 lutego. (PAT.). Minister spraw zagranicznych, Shidehara, oświadczył w izbie wyższej, że stosowana przez Japonję polityka niemieszania się do spraw chińskich nie oznacza bynajmniej, aby Japonja miała zaniedbywać swe interesy w Chinach. Japonja byłaby zmuszona do poważniejszego zastanowienia się nad sytuacją, gdyby ze strony chińskiej czynione były usiłowania odebrania obszarów koncesyjnych przy użyciu siły zbrojnej. Współdziałanie między mocarstwami, oświadczył dalej minister, ma raczej charakter moralny, nie zaś materjalny.

PO ZERWANIU ROKOWAŃ ANGLJI Z KANTONEM

Pekin, 15 lutego. (AW.). Według głosów prasy angielskiej w Chinach zerwanie rokowań angielsko - kantońskich było zupełną niespodzianką, w przeddzień bowiem zerwania uważano za dokonane porozumienie przynajmniej w sprawie koncesji w Han-Kou na tych warunkach, jakie Chamberlain przedstawił w Izbie Gmin.

REWOLUCJA W CHILE

Nowy Jork, 15 lutego. (AW.). Rozruchy w Chile przybrały bardzo poważne rozmiary. W stolicy państwa, Santjago, wybuchła rewolucja, skierowana przeciwko obecnemu rządowi, pod hasłem protestu wobec stosowania przez rząd teroru wyborczego i samowładztwa administracji.

TOW. POS. HAUSNER O REFORMIE KRESOWEJ I ADMINISTRACJI

Lwów, 15 lutego. (AW.). „Dziennik Ludowy" zamieszcza wywiad z posłem Arturem Hausnerem na temat reformy administracji państwowej na Kresach. Poseł Hausner jest przeciwnikiem obdarowywania kogoś prawami, bez zapytania tego kogoś o zdanie. Tymczasem rodzą się pomysły, bez udziału przedstawicieli zainteresowanych sfer. Ukraińcy przez usunięcie się od udziału w wyborach, pozbawili się reprezentacji, z którą przedstawiciele państwa i społeczeństwa polskiego mogliby mówić. Poseł Hausner jest przekonany, że nastroje te uległy dziś zmianie i że przy następnych wyborach ludność ukraińska zdoła stworzyć czynnik reprezentacyjny, z którym będzie się można porozumieć i uregulować stosunki na Kresach.

BEZROBOCIE WE FRANCJI

Paryż, 15 lutego. (PAT.). Izba deputowanych przyjęła projekt rządowy o otwarciu kredytów w sumie 10 miljon. fr. na narodowy fundusz bezrobocia. Poincare oświadczył, że rząd wydał dekret, zwiększający zasiłki, wypłacane bezrobotnym.

FASZYSTOWSKIE ORGANIZACJE BOCZĄ SIĘ

PRZED PRZYJAZDEM PREZYDENTA DO POZNANIA.

Poznań, 15 lutego. (A.W.). W związku z przyjazdem p. Prezydenta Rzplitej do Poznania, wojewoda Bniński zwrócił się do towarzystw przysposobienia wojskowego z wezwaniem utworzenia szpaleru podczas przyjazdu Prezydenta. W odpowiedzi na pismo wojewody, przewodnictwo Sokoła Wielkopolskiego odpowiedziało odmownie, a to ze względu na organizację Strzelca, z którą to organizacją ze względów zasadniczych nie mogą stanąć we wspólnym szeregu. Analogiczne oświadczenie złożył przewodniczący Sokoła w Poznaniu, p. Lewandowski w Szefostwie Sztabu XIV dywizji. Według doniesień podobne stanowisko miał zająć także Związek Hallerczyków w sprawie udziału w szeregach podczas przyjazdu p. Prezydenta.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

— Angielska Izba Gmin odrzuciła 313 głosami przeciwko 135 poprawkę Labour Party, poczem uchwaliła tekst adresu w odpowiedzi na mowę tronową.

— Łotewski minister finansów prowadzi rokowania z różnemi grupami zagranicznemi w sprawie pożyczki dla Łotwy.

— Reuter donosi z Indory (Haidarabad), że w dniu 14 b. m. doszło tam do poważnych starć między hindusami, a muzułmanami, przyczem 5 osób zostało zabitych, a 19 odniosło rany. Przy pomocy policji i wojska pokój został przywrócony.

— Trzęsienie ziemi, które nawiedziło ubiegłej nocy Hercegowinę i Dalmację, wywołało szczególnie znaczne szkody w okręgach Stolats, Popowo, Polic i Chibdnik. Wiele domów uległo zniszczeniu. Liczba ofiar dotychczas nie została jeszcze stwierdzona. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna z Hercegowiną została przerwana. Ogółem w ciągu 20 minut odczuto 19 wstrząśnień.

— Nad kanałem angielskim panuje nieprzerwanie od pięciu dni niezwykle gęsta mgła, utrudniająca znacznie normalną komunikację morską między wyspami brytyjskiemi, a kontynentem europejskim.

— W Paryżu rozpoczęła się konferencja francusko - hiszpańska w sprawie Tangeru.

Z RADY NAUKOWEJ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Nauk. Wychowania Fizycznego, któremu przewodniczył Min. Spraw Wojsk., Marszałek Piłsudski. Zagajając zebranie Marszałek wygłosił długie przemówienie, którego treść z powodu późnego otrzymania, podamy jutro.

ANDRZEJ STRUG LAUREATEM NAGRODY IM. ORZESZKOWEJ

Połączone, a złożone z członków komitetu Kasy Literackiej i Zarządu Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie gremjum sądu konkursowego nagrody im. Elizy Orzeszkowej przyznało w dniu 15-go lutego b. r. nagrodę za całokształt działalności literackiej tow. Andrzejowi Strugowi, (Tadeuszowi Gałecskiemu).

Wiadomości № 3

Księgarni Robotniczej

Warszawa, Warecka 9, t. 229-70

Warszawa, Warecka 9, tel. 229-70.

Dyboski K. Byron	zł. 2.50
Drzewiecki H. Zarys dziejów notarjatu w Polsce	4.50
Niemczyński Wł. Elementarz radjoamatora	1.—
Sanguszko Roman. Z niewydanych dokumentów tłomaczyła i przypisami opatrzyła K. Firlej - Bielańska	15.—
Sprawozdanie z działalności Zw. Zawodowego robotników i robotnic przemysłu włóknistego w Polsce za okres trzechletni 1923, 1924 i 1925	1.50
Szczepański Wł. Wskazówki dla obradujących	1.20
Wacholtz L. O zaburzeniach umysłowych u dzieci i młodzieży	4.80
LITERATURA PIĘKNA.	
Benoit P. Władczyni Libanu, powieść	6.—
Dąbrowska M. Przyjaźń, powieść dla młodzieży	

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Lwów

NAJBLIŻSZY PROGRAM NOWEGO KURATORA.

Nowomianowany kurator po zamordowanym kuratorze Sobińskim — dr. Jan Riemer udzielił wywiadu przedstawicielowi „Słowa Polskiego" co do kilku zagadnień szkolnictwa w Małopolsce Wschodniej.

Plan pracy kuratora Riemera z grubsza przedstawia się następująco: Sprawa szkolnictwa ukraińskiego jest uregulowana ustawą z dnia 31 lipca 1924 roku. Komasowanie szkół celem uzyskania szkół wyższego typu, jest pożyteczne, ze względu jednak na teren i warunki należy postępować bardzo ostrożnie. Ludność należy przekonać do komasacji. W miejscowościach, gdzie ludność liczy mniej niż 25 proc. Ukraińców, a wykład w szkołach prowadzony jest w języku ukraińskim — wprowadzi się w najbliższym czasie język polski jako wykładowy.

ZNAMIENNY DOKUMENT NA UNIWERSYTECIE J. K. WE LWOWIE

W skrzynce dla wiadomości urzędowych kwestury Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, znajduje się swego rodzaju dokument świadczący, iż nauka stanowi obecnie „towar" niedostępny zgoła dla szerokich mas ludowych, a z drugiej strony wskazujący na bagno stosunków i zdzierstwo panujące na naszych wyższych uczelniach.

Treść dosłowna tego dokumentu brzmi:

L. 1564. 19 stycznia.

Do Kwestury Uniwersytetu Jana Kazimierza do rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 6 stycznia 1927 L. 3938 - 4.

Celem ujednostajnienia obliczenia pobierania i rozdziału opłat, związanych z nostryfikacją dyplomów zagranicznych, zarządza się:

1) opłatę za przewód nostryfikacyjny w wysokości **150 zł.**, opłaca się na wstępie przed złożeniem podania o dopuszczenie do nostryfikacji:

2) w razie niepomyślnego załatwienia sprawy przez Radę Wydziałową, czyli w razie niedopuszczenia do aktu nostryfikacyjnego wogóle, **opłata ta przepada i nie zostanie zwrócona** kandydatowi, albowiem komisja swe czynności wykonała.

Za dziekanat: mp. **Cieszyński.**

Pominąwszy już to, że dopuszczenie do nostryfikacji kosztuje aż 150 zł. co jest niesłychanem zdzierstwem, to jakiem prawem jedno rozstrzygnięcie o niedopuszczeniu do nostryfikacji ma kosztować 150 zł.?!

POGRZEB ZWŁOK POLEGŁYCH POD RARAŃCZĄ.

Pogrzeb ekshumowanych zwłok bohaterów z pod Rarańczy, którzy 9 lat temu — 15 lutego 1918 r. zginęli z orężem w ręku, protestując przeciw haniebnemu traktatowi brzeskiemu odbędzie się w najbliższym czasie. U granicy rumuńskiej zostaną odebrane zwłoki, poczem nastąpi przewiezienie ich do Lwowa.

Zwłoki te zostaną pochowane we Lwowie na cmentarzu „Obrońców Lwowa".

Z Pomorza

ROZWIĄZANIE SEJMIKÓW POWIATOWYCH W WEJHEROWIE I PUCKU.

Utworzenie starostwa pomorskiego w Gdyni wytworzyło nowy podział administracyjny, który nie pokrywa się z podziałem samorządowym. Wytworzyła się tego rodzaju sytuacja, że niektórzy członkowie sejmików powiatowych, którzy reprezentują ludność obecnego starostwa morskiego z natury rzeczy biorą jeszcze udział w pracach sejmików dawnych starostw wejherowskiego i puckiego. Ponieważ według ustaw podział administracyjny musi się zgadzać z podziałem samorządowym, przeto istnieje konieczność rozwiązania sejmików powiatowych w Pucku i Wejherowie i przeprowadzenia wyborów, zgodnie z istniejącym faktycznie podziałem samorządowym. Jak się dowiadujemy, w sprawie tej Min. Spraw Wewn. przygotowuje odpowiednie wnioski, które będą przedłożone do definitywnego załatwienia Radzie Ministrów.

Tarnów

BUDOWA WIELKICH FABRYK PAŃSTWOWYCH W TARNOWIE POSTANOWIONA.

W piątek ub. tygodnia otrzymało prezydjum Magistratu tarnowskiego telefoniczną wiadomość z kancelarji p. Prezydenta Rzplitej, iż w poniedziałek przyjeżdża do Tarnowa komisja, celem podpisania umowy z p. Sanguszką o nabycie gruntu pod budowę fabryk przetworów chemicznych. Na poniedziałek też zostało zwołane posiedzenie Rady Miejskiej, która poweźmie uchwałę, iż przenosi się zakłady wodociągowe ze Świerczkowa bliżej w stronę miasta, celem opróżnienia terytorjum potrzebnego dla budowy fabryki. Natychmiast po podpisaniu umowy zostaną rozpoczęte prace przygotowawcze około budowy.

Kraków

OBSERWATORJUM KRAKOWSKIE ODCZUŁO TRZĘSIENIE ZIEMI.

Obserwatorjum krakowskie zanotowało wczoraj o godz. 4.30 nad ranem trzęsienie ziemi w odległości 400 klm.

Bydgoszcz

WYROK UNIEWINNIAJĄCY W SPRAWIE PRASOWEJ.

Pierwsza Izba Karna Sądu Okręgowego w Bydgoszczy rozpatrywała ostatnio sprawę prasową redaktorów „Gazety Bydgoskiej", którzy w roku 1923 byli pociągnięci do odpowiedzialności przez ówczesnego premjera, gen. Sikorskiego, za serję artykułów, skierowanych przeciwko jego osobie. Sprawa ciągnęła się przez 4 lata, ponieważ konieczne było przesłuchanie świadków zamiejscowych.

Obecnie Sąd Okręgowy, pod przewodnictwem d-ra Radłowskiego, rozpatrując ostatecznie tę sprawę i opierając się na art. 6 ustawy amnestyjnej, wydał wyrok uwalniający.

Borysław

NAPAD NA KOPALNIĘ.

A. W. donosi o napadzie awanturników na kopalnię nafty „Lenaryl 3", w zamiarze unieruchomienia jej. Napastnicy chcieli zdemontować kocioł parowy. Na widok napastników, kierownik kopalni strzelił do nich kilkakrotnie. Zaalarmowana strzałami policja ujęła wszystkich 10 napastników.

Dochodzenie policyjne wykazało, że kopalnia „Lenaryl 3" była poprzednio pod zarządem Leona Unikla z Drohobycza, a ponieważ termin ważności kontraktu wygasł z dn. 9 b. m., przeto Unikel nie chciał dopuścić nowoobranego zarządcy kopalni, Horowicza z Drohobycza i namówił napastników do zdemontowania kotła parowego.

Piotrków

POŻAR W FABRYCE.

Wbrew początkowym relacjom o pożarze zakładów Tow. Akc. Piotrkowskiej Manufaktury, dowiadujemy się, że pożar był nieznaczny i wybuchł tylko w jednym z oddziałów fabryki. Straty wynoszą 2.000 dolarów. Praca w Manufakturze została całkowicie wznowiona, przyczem ani jeden z robotników nie został pozbawiony pracy. (A.W.).

Wilno

STARCIE NA PRZEDSTAWIENIU AMATORSKIEM.

A. W. donosi:

We wsi Worobja, pow. wileńskiego, młodzież wiejska zorganizowała przedstawienia amatorskie. Podczas przedstawienia przybyła młodzież ze wsi sąsiedniej. Pomiędzy obu odłamami młodzieży wywiązała się bójka, w czasie której interwenjowali, znajdujący się na przedstawieniu dwaj policjanci. Utarczka przybrała tak ostre rozmiary, że obaj policjanci zostali ranni. W wyniku bójki, trzech uczestników starcia zostało aresztowanych.

RUCH ROBOTNICZY

ZBADANIE OPIEKI NAD BEZDOMNYMI.

P. minister spraw wewnętrznych polecił specjalnym delegatom pp. inż. Cywińskiemu (departament samorządowy) i dr. Tubiaszowi (departament zdrowia), szczegółowe zbadanie działalności magistratu m. stoł. Warszawy w zakresie zabezpieczenia mieszkań dla bezdomnych.

Delegaci ci zbadają przedewszystkiem działalność miasta w dziedzinie budowy baraków dla pozbawionych dachu nad głową w celu ustalenia celowości tej akcji, zbadają faktyczny stan rzeczy w barakach i stwierdzą ich obecne niedomagania w tej mierze w celu spowodowania zarządzeń, które je usuną.

Delegaci M. S. W. przystąpią do pracy w najbliższych dniach.

KREDYTY DODATKOWE DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Kor warsz. donosi, iż Min. Pracy, wystąpiło z wnioskami do Min. Skarbu w sprawie przyznania na miesiąc luty dodatkowych kredytów dla bliższych pracowników umysłowych. Sprawa ta ma być załatwiona w najbliższym czasie.

MODYFIKACJA INSTRUKCJI O ZAPOMOGACH.

Dowiadujemy się, że Min. Pracy i Op. Społ., w porozumieniu z Min. Skarbu, wprowadzi niebawem pewne modyfikacje w niedawno wydanej instrukcji w sprawie zasad poboru zapomóg z państwowej akcji doraźnej przez bezrobotnych pracowników umysłowych.

DOM DLA BEZROBOTNEJ SŁUŻBY DOMOWEJ.

W dn. 14 b. m. zwróciła się do prezydenta miasta pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Miejskiej, tow. Szpotańskiego, delegacja Zw. Dozorców Domowych i Służby Domowej, przedkładając projekt otworzenia schroniska dla służby domowej na czas chwilowego pozostawania bez pracy.

P[illegible]ent miasta w zasadzie [illegible]aktował [illegible] projekt, [illegible]znaczył jednakże, że miasto nie rozporządza w tej chwili odpowiednim budynkiem, natomiast chętnie odda plac na ten cel, jak również przeznaczy część funduszów z Opieki Społecznej Magistratu na budowę domu.

AKCJA O 25% PODWYŻKĘ W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

W lokalu Okr. Kom. Zw. Zawodowego odbył się wiec robotników przemysłu włókienniczego z farbiarni i wykończalni.

Uchwalono nie odstępować od żądania 25% podwyżki.

SWOISTA „REORGANIZACJA PRACY" W FABRYCE „PŁOMYK".

Dyrekcja fabryki zapałek „Płomyk" niedawno zademonstrowała swoisty system t. zw. „naukowej organizacji pracy", polegający na mechanicznem redukowaniu ilości robotników.

Np. — mniej więcej dwa razy w tygodniu w fabryce, zamiast dwuch automatów do parafinowania i siarkowania zapałek, czynne są trzy automaty. W te dni przy podwożeniu kaset z patyczkami do automatów, pracowała nie jedna, a dwie robotnice. Pewnego dnia dyrektor fabryki wpadł na pomysł „zreorganizowania" pracy, t. j. odjęcia drugiej robotnicy i obarczenia jednej obsługą wszystkich trzech automatów.

Eksperyment nie wytrzymał nawet doby i musiano powrócić do dawnego stanu rzeczy, lub też ustanowić pracę na czterogodzinne zmiany przy obsłudze kompletu. Ostatecznie powołano do tej pracy mężczyzn.

Nietylko ciężar każdorazowego ładunku (wózek plus kasety: 115 do 120 klg.) jest duży, oraz liczba wózków, potrzebnych w ciągu dnia, jest bardzo duża (wynosi 88 do 96), ale ponadto wadliwa konstrukcja wózków pracę tę w znacznym stopniu utrudnia.

Dyrekcja fabryki, myśląc o „reorganizacji", nie zadała sobie fatygi pomyśleć najprzód o ulepszeniu wózków i innych warunków technicznych, a tylko z miejsca zadecydowała redukcję obsady... Jest to już nie r[illegible]szy eksperyment tego rodzaju. W czer[illegible], ub. zastosowano podobną próbę [illegible]wnież została cofnięta — [illegible]d-dziale ładownic.

Zalecamy dyrekcji pewną dbałość o siły i zdrowie robotnika, który przecież nie jest jej meblem. A pozatem — ostrzegamy przed wywoływaniem wrzenia wśród robotników i powodowania zatargów, całkiem przecież bezcelowych, gdyż potem cofa się próby nieprzemyślane i niemożliwe do uskutecznienia. A w dodatku fabryka „Płomyk" przechodzi na własność Państwa...

Katowice

WYPOWIEDZENIE UMOWY W CIĘŻKIM PRZEMYŚLE GÓRNOŚLĄSKIM.

Na wczorajszej konferencji Zespół Pracy postanowił wypowiedzieć z dniem 1 marca r. b. umowę zbiorową w przemyśle górnośląskim, z powodu wzrostu drożyzny. (A.W.).

Łódź

ZAPOMOGI DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

W tygodniu sprawozdawczym od 7 do 12 lutego Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Warszawie wypłacił 66 pozbawionym pracy pracownikom umysłowym zapomogi z akcji ustawowej, w ogólnej sumie 1,090 zł. 74 gr. Wypłat z akcji doraźnej w tym czasie nie dokonywano.

ŻĄDANIA ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Ogólne zebranie robotników budowlanych m. Łodzi w dn. 6 b. m. uchwaliło rezolucję, domagającą się od Rządu: natychmiastowego ściągnięcia z kapitalistów i obszarników zaległej daniny majątkowej i zużytkowania tej sumy na uruchomienie przemysłu pod kontrolą robotniczą, oraz na roboty publiczne (w szczególności na budowę domów mieszkalnych dla rodzin robotniczych i pracowniczych, oraz szkół); ustawowego przymusu stosowania wskaźnika drożyźnianego; przestrzegania 8-godz. dnia pracy i angielskiej soboty; zniesienia akordów.

Prócz tego, zebranie uchwaliło rezolucję, zawierającą żądania w sprawie ubezpieczeń społecznych (na starość, od choroby i od wypadków), oraz rezolucję w sprawie p[illegible] dla bezrobotnych.

Z ŻYCIA PARTJI.

Dnia 27-go lutego b. r. o godzinie 10 rano w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie, odbędzie się konferencja prasowa P. P. S. Na powyższą konferencję winni przybyć reprezentanci partyjnej prasy codziennej i perjodycznej. Szczegóły konferencji będą podane w oddzielnych zaproszeniach.

Prezydjum C. K. W. P. P. S.

WIELKI WIEC POLITYCZNY.

W niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 11 rano w lokalu, Solec 68, odbędzie się Wielki Wiec Polityczny n. t.: „Walka z drożyzną". Przemawiać będą tow. tow. Zofja Praussowa, E. Dąbrowski, S. Kowalew i Ed. Zawadzki.

Centralny Wydział Kobiecy P. P. S. Posiedzenie Egzekutywy C. W. K. odbędzie się w piątek, dn. 18 b. m., o godz. 7½ wiecz. ul. Warecka 7.

W środę, dnia 16 b. m.

STARÓWKA o godz. 7-ej, Rycerska 6, Konferencja dzielnicowa, na porządku obrad: 1) sprawozdanie z działalności Kom. Dzieln., 2) wybory Kom. Dzielnicowego, 3) wybory delegatów na konferencję warsz. Referat polityczny wygłosi tow. Zawadzki.

OCHOTA o godz. 7-ej, Grójecka 59, Konferencja dzielnicowa, na porządku obrad: 1) sprawozdanie z działalności Kom. Dzieln., 2) wybory Kom. Dzielnicowego, 3) wybory delegatów na konferencję warsz. Referat polityczny wygłosi tow. S. Kowalew.

Pocztowa Org. P. P. S. o godz. 7 (Al. Jerozolimskie 6) — odbędzie się posiedzenie komitetu pocztowego

Dzielnica Jerozolimska o godz. 7 Chłodna 41 — odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Mokotów o godz. 7 Bagatela 12a — odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Wola-Czyste o godz. 6 Wolska 44 — odbędzie się posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy, na którem tow. Adam Szczypiorski wygłosi referat n. t. „Rząd Piłsudskiego wobec Sejmu.

CZERNIAKÓW o godz. 7-ej, Solec 67, posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się posiedzenie War. Okręgowego Komitetu Robotniczego.

W czwartek, dn. 17 b. m.

Dzielnica N.-Brudno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy (Syrokomli 22) odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Tramwajowa Org. PPS. o godz. 7 w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komitetu Tramwajowego Org. P. P. S.

Nowe Miasto

WIEC P. P. S.

W dniu 6 b. m. na wiecu, zorganizowanym przez tutejszy Komitet P. P. S., referował pos. **tow. Dobrowolski.**

Zgromadzeni w liczbie przeszło 400 osób, z zaciekawieniem wysłuchali referatu tow. posła o sytuacji politycznej, wznosząc okrzyki na cześć P. P. S.

Ruch młodzieży

Z. N. M. S. Konferencja Koła Uniw. w sprawie walnego zebrania Bratniej Pomocy odbędzie się, łącznie z posiedzeniem Egzekutywy, dziś o godz. 19,45, w lokalu TUR., Al. Jerozolimskie 6. Na Konferencję Egzekutywa zaprasza wszystkich członków Koła.

Walne zebranie Koła odbędzie się dn. 19 b. m. o godz. 18,45 w tymże lokalu. Nieobecni zostaną oddani pod sąd organizacyjny.

Ruch kult.-oświatowy.

Odczyty tow. Posnera. W sobotę odbyło się posiedzenie Koła Oświatowego Gazowników, w lokalu przy ul. Kredytowej, na którym sen. tow. Posner wygłosił odczyt o Lidze Narodów.

W niedzielę, staraniem Kom. Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, odbył się w kino „Pan" pokaz sensacyjnego filmu, przygotowanego z inicjatywy Ligi Narodów p. t.: „Białe niewolnice", który to pokaz poprzedził pogadanką tow. sen. Posner o zadaniach i celach walki z handlem i z handlarzami żywym towarem.

Na przedstawieniu tem była obecna p. Prezydentowa.

Przedstawienia ulgowe K. M. K. A. Zarząd Komisji Międzyzwiązkowej kulturalno - Artystycznej uzyskał wielką zniżkę na przedstawienia dla Związków robotniczych. Najbliższe przedstawienia odbędą się, dnia 17.II „Dzieje Grzechu" Teatr Polski, dn. 18.II „Azais" — Teatr Mały, dn. 22.II „Car Paweł" — Teatr Polski, dn. 2.III „Święty gaj" — Teatr Polski. Bilety w cenie od 5 i pół zł do 1 zł. wydaje Biuro K. M. K. A. (Chmielna 49 m. 3), w godz. od 10 i pół do 12 i od 5 do 8 wieczór.

Kursy dla działaczy społecznych i oświatowych przy Zw. Pracowników Gazowni (Kredytowa nr. 3), zawiadamiają słuchaczów i gości, że w sobotę dnia 19 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się wykład posła K. Czapińskiego, na temat: „Oświata a ruch robotniczy".

WYPADKI

KATASTROFA KOLEJOWA.

Pociąg pasażersko - towarowy Nr. 58, idący z Góry Kalwarji do Warszawy prowadzony przez maszynistę Juljana Świderskiego i konduktora Józefa Malinowskiego o godz. 21 min. 18 na 5 klm. od Warszawy pod wsią Służewiec gm. Wilanów najechał na pociąg pasażerski Nr. 57, idący z Warszawy do Piaseczna i prowadzony przez maszynistę Romana Witkowskiego. Skutkiem zderzenia się pociągów zostały uszkodzone wagony towarowe naładowane cegłą i zniszczona zupełnie lokomotywa pociągu nr. 58, zaś w pociągu nr. 57 — uszkodzone trzy wagony osobowe i lokomotywa. Wypadku z ludźmi nie było. Katastrofa nastąpiła wskutek złego skrzyżowania pociągów spowodowanego przez kierownika ruchu st. Warszawa Michała Wajbla. Na miejsce katastrofy przybył komendant policji pow. Warszawskiego Ruch pociągów wstrzymany był na kilka godzin.

ZNOWU SAMOBÓJSTWO DWUCH UCZNIÓW.

W lokalu miejskiej szkoły powszechnej przy ul Rakowieckiej nr. 15, usiłowali pozbawić się życia za pomocą wypicia esencji octowej uczniowie tejże szkoły, Marjan Chojnacki, lat 14 i Kazimierz Winiarczyk, lat 14. Obu młodocianych desperatów przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Wczoraj wieczów w hotelu „Słowiańskim" przy ul. Podwale odebrał sobie życie Władysław Hincz, lat 65, właściciel zakładu fryzjerskiego przy ulicy Wolskiej 36. Powodem samobójstwa — nieuleczalna choroba.

ZNALEZIONY ŁUP.

Na ul. Rynkowej znaleziono beczkę barwniku wartości 360 zł. wagi około 25 klg., stanowiącą własność Apolonji Michalakowej (Gostyńska nr. 13) i był skradziony z wozu.

UJĘCIE PRZEMYTNIKA TYTUNIU.

Policja IV komisarjatu zatrzymała Borucha Węgroweckiego (Sapieżyńska nr. 8), od którego odebrano 1827 sztuk papierosów zrobionych z tytuniu przemycanego z Gdańska.

SAMOBÓJSTWO NA CMENTARZU.

Wczoraj w południe na cmentarzu Bródnowskim w kwaterze nr. 52 lit. G. na grobie swej córki Haliny Osmólskiej targnął się na życie ojciec jej 26-letni Czesław Osmólski, krawiec. O. postrzelił się z rewolweru w prawą skroń. Lekarz Pogotowia stwierdził stan b. ciężki, i po nałożeniu opatrunku, przewiózł desperata do szpitala Przemienienia Pańskiego. Przy desperacie znaleziono kartkę od pudełka od papierosów „Ergo" z napisem: „Proszę nikogo nie winić o moją śmierć, gdyż sam odbieram sobie życie". Okazuje się, że przyczyną samobójstwa, była rozpacz z powodu śmierci ukochanej córki.

Z sądów.

MARSZAŁEK TRĄMPCZYŃSKI PRZECIWKO MAGISTRATOWI M. WARSZAWY.

W 1917 r. Magistrat m. Warszawy wydał obligacje w formie 5% pożyczki, oczywiście w markach polskich. Posiadacze tych obligacji niejednokrotnie upominali się o odszkodowanie, jednak nie doszło ono do skutku. Sprawę zaostrzyło przyjęcie przez Radę Miejską rezolucji klubu P. P. S., nieprzychylnej dla posiadaczy tych obligacji. Posiadacze zorganizowali się i wystąpili na drogę sądową przeciwko Magistratowi.

W dniu wczorajszym do kancelarji adw. Jeleńskiego, prowadzącego sprawę z ramienia posiadaczy tych obligacji, wpłynęło upoważnienie jeszcze jednego z poszkodowanych... Marszałka Senatu Trąmpczyńskiego, który również czuje się przez Magistrat pokrzywdzony.

O DZIECIOBÓJSTWO.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozakowskiego rozpatrywał wczoraj sprawę o dzieciobójstwo. Na ławie oskarżonych zasiadła 23-letnia Janina Magura, służąca, osk. z 455 art., przewidującego bezterminowe więzienie.

Historja jej była prosta... Była na służbie, przytrafiło się jej nieszczęście. Przez 10 dni przebywała w szpitalu położniczym na Karowej, potem schorowana i nędzna, niosąc dziecko owinięte w starą halkę szła do ciotki, bo ją rodzina z domu wygnała. Przechodziła koło jeziorka na Czerniakowie. Głąb wody znęciła... rzuciła dziecko, zdawało się jej, że z tą chwilą skończy się jej męka, jej udręczenia. Policja jednak dziecko wyłowiła; na rączce niemowlęcia znaleziono tasiemkę z literami 5. 8. 101. Dochodzenie ustaliło, że znak ten należał do dziecka Magury Janiny, która odbyła połóg w zakładzie na Karowej.

Oskarżona do winy się przyznała. Sąd skazał Magurę na 1 rok więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Broniły oskarżonej, po raz pierwszy w dziejach sądownictwa polskiego, 2 kobiety-obrońcy, adw. Wiewiórska i adw. Iwińska.

L. K.

KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 1°,9, najniższa — 3°,5.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: przeważnie pochmurno i mglisto, na północy i północnym wschodzie drobne opady. Temperatura nieco poniżej 0°. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

Fałszywe banknoty 10-dolarowe. Centralne biuro rejestracyjne fałszywych banknotów przy dyrekcji policji w Wiedniu okólnikiem z dn. 27 stycznia r. b. zawiadomiło wydział IV Komendy Głównej P. P. o pojawieniu się w Ameryce nowych falsyfikatów 10-dolarowych banknotów a w szczególności banknotów Związkowego Banku Rezerwowego w Bostonie, Massachusets i serja z 1914 r. lit. kontr. F. numer przedniej płyty 176, odwrotnej 1096, podpisy: John, Burke i A. W. Mellon, portret Jacksona. Jest to falsyfikat b. udatny, sporządzony foto-mechanicznie na dwuch kawałkach papieru, sklejonych po umieszczeniu włókien jedwabnych. Strona odwrotna jest koloru jasno - trawiastego, przednia zaś w kolorze jest łudząco podobna do banknotu autentycznego. Zakwestjonowany w Ameryce falsyfikat oznaczony jest Nr. 74356177 A. numer poprawiony jest ręcznie czarnym atramentem

Z Instytutu Nauk Antropologicznych Tow. Naukowego Warsz. Dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu Instytutu Nauk Antropologicznych przy ul. Śniadeckich Nr. 8, odbędzie się zebranie Sekcji posiedzeń naukowych Instytutu Nauk Antropologicznych Tow. Naukowego Warsz. i Oddziału Polskiego Międzynarodowego Instytutu Antropologji, na którem prof. M. Bałaban przedstawi pracę swą p. t.: „Dysputa Frankistów we Lwowie (1759) we współczesnem oświetleniu".

Urząd Pożyczek Państwowych — Min. Skarbu zawiadamia, że ciągnienie premji do 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej Serji II odbędzie się dnia 1 marca r. b. o godz. 10 rano w lokalu Min. Skarbu (ul. Rymarska 5, mała sala konferencyjna).

Kolej Warszawa — Żyrardów. Magistrat na wczorajszem posiedzeniu zgodził się udzielić pozwolenia na urządzenie torów kolei elektrycznej Warszawa — Grodzisk— Żyrardów na ul. Szczęśliwickiej o rozpiętości do 2,8 mtr., zamiast zatwierdzonego poprzednio projektu 3,5 mtr.

Wycieczki Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu. Czwartek, 17 b. m.: Demonstrowanie promieni Roentgena (godz. 7 w., objaśnia dyr. Chełmiński). Niedziela, 20 b. m.: 1) Łazienki (godz. 11 rano, oprowadzają p. kustosz Karwicki i p. Galiński), 2) Szkoła Podchorążych (godz. 1 popoł., prowadzi p. Jaworski).

Odczyt. Jutro o godz. 8,15 wiecz. odbędzie się w auli U. W. odczyt prof. d-ra Stefana Pieńkowskiego p. t. „O zmienności atomu".

14-ta LOTERJA PAŃSTWOWA.

Wczoraj, w szóstym dniu ciągnienia 5-ej klasy 14-ej państwowej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

200,000 zł. Nr. 57918.

3,000 zł. Nr. 11816.

Po **2,000 zł.** na N-ra: 41920 57539.

Po **1,000 zł.** na N-ra: 19853 11806 35689 39339 42614 43625 48047 50922 70401.

Po **600 zł.** na N-ra: 3523 5639 10407 17180 37282 34545 44500 75518.

Po **500 zł.** na N-ra: 5573 9427 16478 18407 31291 39375 45650 47725 64874 69204 76936.

Po **400 zł.** na N-ra: 2079 2224 5247 5661 7176 11937 12871 13511 14497 17437 19525 21804 24294 24304 24814 27938 31832 32494 33882 34876 36572 37167 37265 37948 39010 40726 43497 44034 44647 47146 49198 49557 49711 52591 52802 54180 54806 55348 56478 59512 59952 61068 62108 63547 63632 64947 65365 71806 71996 72601 74267 74636 76382 78118 78230 78777 79867 79953.

Wykaz wygranych i stawek przeglądać można codziennie **darmo** w **Jedynej** największej, najstarszej i najszczęśliwszej kolekturze

E. LICHTENSTEIN i S-ka

Warszawa, Marszałkowska 146 lub w oddziałach kolektury: Bielańska 3, Kr.-Przedmieście 37, Królewska 43, Nalewki 42.

Filja w Łodzi: Piotrkowska 72 w gmachu Grand Hotelu.

Uwaga: Losy do I kl. 15-ej Loterji Państw. są tamże już do nabycia.

Wygrane powiększone z 12 miljonów na zł. 16 miljonów. Popyt wielki. Przewiduje się brak losów.

Radzimy pospieszyć się z kupnem losu. Czas nagli!

Firma egz. od r. 1835. Konto P. K. O. 9374.

WIELKA WYGRANA ZŁ. 200.000 NA Nr. 57.918 PADŁA W NASZEJ KOLEKTURZE.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

ŚRODA.

15,00 — 15,25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 15,30 — 16,45. Stacja nieczynna. 16,45 — 17,10. Program dla dzieci — wypowie p. W. Tatarkiewiczówna. 17,15 — 18,40. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. p. J. Ozimińskiego i p. L. Dworakowski (skrzypce). Część I. 1. a) Chr. Bach: Uwertura „Jubel" op. 66, b) Beethoven: Ecossaises— wykona orkiestra. 2. a) J. S. Bach: Arja, b) Beethoven - Burmester: Menuet F-dur — odegra p. L. Dworakowski. 3. a) Haydn: romans z symfonji „La Reine", b) Haydn: „Rondo all Ongarese" — wykona orkiestra. Część II. 4. a) Ch. M. Widor: Serenada, b) Halévy: muzyka baletowa z op. „Żydówka" — wykona orkiestra. 5. Vieuxtemps: Ballada i polonez — wykona p. L Dworakowski. 18,40 — 19,00. Rozmaitości. 19,00 — 19,25. „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski. 19,30 — 19,45. Komunikat rolniczy. 19,45 — 20,10. Odczyt p. t. „Sport, jako czynnik wychowania społecznego" — wygłosi p. J. Włodarkiewicz. 20,10 — 20,30. Przerwa. Ewentualnie komunikaty. 20,30— 22,00. Koncert wieczorny. Muzyka lekka. Na zakończenie 1-aktowa operetka „Rendezvous w altanie" W. Rapackiego w wykonaniu J. Bielskiej oraz autora. 22,00 — 22,30. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe. 22,30— 23,30. Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Wielka Ziemiańska".

CZWARTEK.

15,00 — 15,25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 15,30 — 17,00. Stacja nieczynna. 17,00 — 17,25. Odczyt p. t. „Sprawa włościańska w Polsce porozbiorowej" — wygłosi dr. Rosłaniec. 17,30 — 17,55. „Wśród książek" (przegląd najnowszych wydawnictw) — wypowie prof. H. Mościcki. 18,00. Koncert. Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Wielka Ziemiańska". 18,40 — 19,00. Rozmaitości. 19,00 — 19,25. VII lekcja kursu elementarnego języka angielskiego — lektorka p. Memi Gardiner. 19,30 — 19,45. Komunikat rolniczy. 19,45 — 20,10. Odczyt p. t. „Inżynierja na usługach zdrowia publicznego" — wygłosi inż. Z. Rudolf. 20,10 — 20,30. Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty. 20,30. Koncert. Wykonawcy: orkiestra powiększona P. R. pod dyr. p. J. Ozimińskiego i p. St. Millerowa (śpiew). Część I. 1. a) Czajkowski: Uwertura „Hamlet", b) Czajkowski: II część z „Symfonji patetycznej" — wykona orkiestra. 2. a) Catoire: „Nie zapomnę tego dnia", b) Glier: „Czego pragnę" — odśpiewa p. St. Millerowa. 3. Rubinstein: muzyka baletowa z op. „Demon". Część II. 4. M. Ipolitow - Iwanow: Suita kaukaska: I. W przesmyku, II. W aule, III. Orszak Sardara. 5. a) Rachmaninow: 1) „W noc w mym ogrodzie", 2) Vocalise, b) Dawydow: „I noc i tęsknota i czar" — odśpiewa p. St. Millerowa. 6. Mussorgski: Taniec perski— wykona orkiestra. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem przez Radjo. W dniach 17 do 20 b. m. odbędą się w Zakopanem międzynarodowe zawody narciarskie, na które zapowiedzieli swój przyjazd najwybitniejsi przedstawiciele białego sportu z różnych krajów.

„Polskie Radjo" zainstalowało na dużej skoczni na Krokwi mikrofon połączony specjalnym kablem z radjostacją warszawską.

W ten sposób wszyscy radjosłuchacze polscy i europejscy będą mieli bezpośrednie i natychmiastowe wiadomości z Zakopanego, gdyż wyniki i przebieg zawodów oraz nazwiska zawodników ogłaszane będą przez mikrofon, który również chwytać będzie wszystkie odgłosy towarzyszące zawodom, a więc brawa, głosy publiczności, skrzyp śniegu i t. p.

Jest to pierwszy tego rodzaju eksperyment w Europie dokonywany przez radjową stację nadawczą.

ZE SPORTU

WIELKIE ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM.

Czołowi zawodnicy europejscy na starcie.

W dniach od 17 do 20 b. m. przeżyje Zakopane nielada sensację. W powyższym czasie bowiem, zostaną rozegrane międzynarodowe mistrzostwa Polski w narciarstwie. Zaciekawienie temi zawodami doszło do zenitu. Złożyło się na to wiele przyczyn, z których najgłówniejsze to zapowiedź startu elity zawodników europejskich oraz nasze tegoroczne wyczyny narciarskie, które pozwalają przypuszczać, iż będziemy stanowili „ciężki orzech" dla sław zagranicznych.

W skład prezydjum Honorowego wchodzą: marsz. Piłsudski, wicepremjer Bartel, ministrowie: Dobrucki, Zaleski, Romocki oraz szereg innych wybitnych osobistości świata politycznego i wojskowego. To szerokie zainteresowanie się zawodami sfer rządowych — jest faktem b. znamiennym dla kierownictwa naszej nawy państwowej. Sport polski nareszcie doczekał się należnego mu miejsca. Co się tyczy zawodników zagranicznych, to wystarczy wymienić takie nazwiska, jak Wende, Purkert, i Carlsen, gdyż mówią same za siebie

Program tych arcyciekawych zawodów następujący: 1.II bieg 50 klm. oraz bieg 30 klm. 18.II bieg wojskowy z przeszkodami oraz manewry wojskowe. 19.II bieg 18 klm. bieg pań 1 klm. 20.II konkurs skoków.

RAID NARCIARSKI P. I. W. W. F.

Wczoraj przybyło do Lwowa 5 narciarzy, studentów Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego, którzy w dniu 1 lutego wyruszyli na nartach z Suwałk i mają udać się dalej aż do Kut. Narciarze zachwyceni są przyjęciem w Małopolsce, a zwłaszcza w Sokalu i Kamionce Strumiłowej. Wczoraj narciarzy przyjmowała Pogoń, która obchodzi 20-letni jubileusz. Stan narciarzy pod każdym względem bardzo dobry.

NASI TENISIŚCI WE FRANCJI.

W mistrzostwach tenisowych Francji na kortach krytych Kleinadel wszedł jak wiadomo do półfinału gdzie miał spotkać się z Borotrą. Polak zrezygnował jednak z tej rozgrywki, skutkiem czego Borotra wszedł bez gry do finału, gdzie spotkał się z Landry, który w drugim półfinale pokonał Bossusa 6:4, 8:6, 4:6, 2:6, 7:5. W finale Borotra pokonał Landry 2:6, 6:1, 6:4, 6:1. Para Kleinadel - Augustin przegrała półfinał z braćmi Borotra.

W międzynarodowym turnieju Nice Lawn Tenis Club para Czetwertyński-Artens przegrała w ćwierćfinale z parą Aren-Prasada 3:6 i 1:6. Finał wygrała para Cochet i Aeschlimn bijąc Worma i Gallespe 6:4, 6:3, 6:2.

RÓŻNE WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Walne zebranie PZPN. odbędzie się 26 i 27 b. m. w Krakowie.

Mecz Ping-Ponga Makabi (sekcja p. n.) — Orkan 3:2.

Mecz siatkówki: Warsz. K. S. — Varsowia 2:0 (poszczególne partje 15:1 i 15:5). A. Z. S. — Warszawianka 2:0.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ożywienie na rynku włókienniczym w Łodzi.

Wczoraj przybyli do Łodzi kupcy rumuńscy, którzy poczynili znaczniejsze tranzakcje. Największy był popyt na towary bawełniane i wyroby płócienne.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

A. W. Biuro obecnie tytułem próby dostarcza nam informacji. O ile okażą się dobre będziemy z nich korzystać. Co o tem sądzicie?

DRUKARNIA „ROBOTNIKA"
Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI. Ceny niskie.
WARSZAWA, ul. WARECKA 7.

Wykwintna garderoba męska gotowa i na zamówienia
I. REICHMAN
Warszawa, Ś-to Krzyska 19
tel. 206-51.
Dogodne warunki.

Nowa Lecznica
Specjalna przychodnia **Senatorska 10, tel. 110-13.** Lekarzy Specjalistów wyłącznie dla chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płc. Roentgen, Lampa kwarc., w lecznicy analizy lek. (krew na syf.)—**od 9 r. do 8 w.** bez przerwy. Wizyta 3 zł. W niedz. i święta 10—2.

Ogłoszenia drobne

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Feigenbaum, Bielańska 1.

Meble na raty! Najtańsze źródło, nowych, używanych i otomany. Złota 7—23.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

FORD CHCE WYWOŁAĆ PRZEWRÓT W ROLNICTWIE

TYLKO 20 DNI PRACY DLA PRODUKCJI ZBOŻA

Znany miljarder amerykański, Henryk Ford, (niedawno obliczano jego majątek na 2 miljardy dolarów), kupił dużą posiadłość rolną koło Dearborn, w stanie Michigan, gdzie zamierza zastosować **nowe maszyny do żniwa, które mają zmniejszyć czas potrzebny na uprawę roli i zbiory do dwudziestu dni.**

W tym nowym fordowskim systemie dwa dni mają być przeznaczone na orkę i bronowanie, dzień na sianie, pięć dni na oczyszczanie i wzmacnianie rośliny podczas wzrastania, i dwa dni na żniwo i młócenie. Ostatnie te czynności odbywają się jednocześnie przy pomocy maszyn, które żną, młócą i zsypują zboże w worki, posuwając się jednocześnie po polu. Razem wynosi ten czas dziesięć dni. Pozostałe dziesięć zużywa się na kopanie odpowiednich rowów, stawianie i naprawę ogrodzeń, użyźnianie gleby i inne czynności pomocnicze.

Zarzucano Fordowi, że jego system wymaga wielkiej ilości maszyn, nieopłacających się wobec używania ich wszystkiego dwadzieścia dni w okresie jednorazowej produkcji.

Ford odparł na to, że nietrudno będzie rolnikom zorganizować się tak, by wspólnie zakupić i utrzymywać odpowiednie maszyny wraz z wykwalifikowaną obsługą, któreby po kolei obrabiały grunta wspólników w tempie, uniemożliwiającem wprost opóźnienie.

WYSTAWA SZTUKI TEATRALNEJ

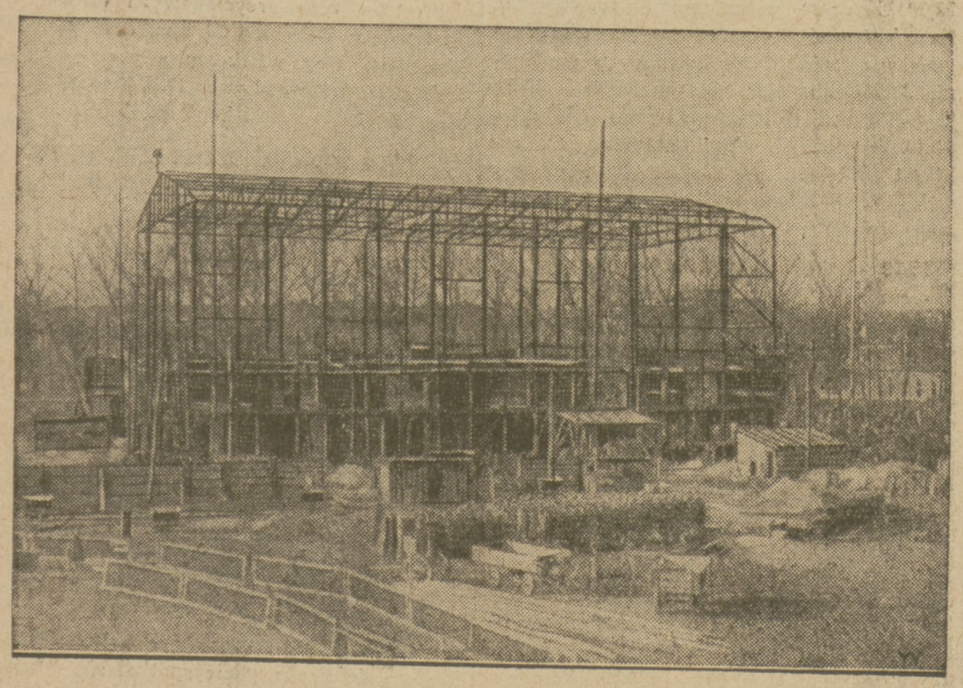

Za kilka miesięcy otwarta zostanie w Magdeburgu wystawa teatralna. Dla uczestników zjazdu artystycznego buduje się olbrzymia hala na 4000 osób.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Halka"

Narodowy
o 8-ej „Zbójcy"

Letni
o 8-ej „W rajskim ogrodzie"

„QUI PRO QUO".
„No to chodź pan"...

Śmiało powiedzieć można że w ostatnim programie „Qui Pro Quo" najlepsze są dekoracje. I ośnieżone Zakopane i perspektywa na 3-ci most w nocy i efektowny dworek polski w jesieni, wszystkie 3 „tła" są ładne, efektowne, i mogą się podobać, a o samej rewji absolutnie tego powiedzieć nie można.

Rewja zresztą ostatnio sprowadza się jedynie do charlestona, tańczonego na różnym tle, w różnych strojach, przez różnych ludzi i nieludzi. „Charlestonują" niedźwiadki na tle polskiego dworku; charlestonuje Bodo z Zimińską, przyśpiewując coraz to inne piosenki. Charlestonuje p. Zimińska sama, charlestonuje cały zespół w „finale", śpiewając jedyną dobrą w programie piosenkę „no to chodź pan".

A poza tym w programie właściwie nic niema. Dowcipy na temat „jak tańczy Kuba Kon" słyszeliśmy już kilkakroć, piosenkę z wynajdywaniem jakiejś ofiary na sali też wiele razy mieliśmy przyjemność oglądać, piosenka p. Krukowskiego jest b. słaba, taniec japonki nieefektowny, lekcja polki nudna, a pseudonastrojowy sketch, z którego wynika piękny morał, że raczej biedak biedaka wesprze, niźli dorobkiewicz—pomimo sympatycznej myśli przewodniej, jest ckliwo - nudny.

Na domiar złego, w programie niema ani p. Ordonówny ani Dymszy, ani Jarossy'ego, a „zapowiada", zgoła zresztą nieudolnie... Krukowski. Ika.

Teatr Wielki. Dziś „Halka". Jutro opera-bajka Rimskiego - Korsakowa „Złoty kogucik" i balet Rogowskiego „Kupała".

Występy gościnne p. Chorjana zostały z powodu jego niedyspozycji opóźnione o kilka dni.

Teatr Narodowy. Codziennie „Zbójcy".

Teatr Letni. Codziennie „W rajskim ogrodzie".

Teatr Polski. Dziś, jutro i pojutrze ostatnie trzy przedstawienia wieczorowe po cenach zniżonych „Dziejów Grzechu". W próbach komedja de Flersa i Caillaveta „Gaj Święty".

Teatr Mały. Dziś, jutro i pojutrze ostatnie trzy przedstawienia komedji „Azais". W sobotę premjera komedji Molnara w przekładzie Zdz. Kleszczyńskiego p. t. „Jedyny ratunek".

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera. Codziennie „Potasz i Perlmutter".

Teatr Komedja (ul. Jasna 3). Ostatnie przedstawienia pierwszego programu teatru J. Jużnego „Ptak Niebieski". Ceny miejsc zniżone.

Teatr im. Fredry. O godz. 12-ej przedstawienie dla dzieci „Baba Jaga".

Teatr Messal - Niewiarowskiej. „Księżna cyrkówka".

Teatr „Zjednoczonych" (ul. Wolska 32). Dziś o godz. 4 p.p. i o godz. 8 wiecz. „Trędowata".

Teatr Rozmaitości „Mignon" (Marszałkowska 81b). Dziś i dni następnych rewja p. t. „Figle karnawału".

Teatr Qui Pro Quo. Codziennie wielka rewja aktualna pod tytułem. „No to chodź pan" z udziałem całego zespołu.

Perskie Oko. Dziś i codziennie „Szopka nad szopkami".

Teatr „Eldorado". Dziś i codziennie operetka „Cnotliwy Guwerner" z udziałem całego zespołu.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś i dni następnych „Trędowata".

Teatr Olimpja. Codziennie program p. t. „A właśnie w nocy".

Kwartet Rosego wystąpi w Konserwatorjum dziś ku uczczeniu 100-tnej rocznicy śmierci L. van Beethovena. W programie 3 monumentalne kwartety z rozmaitych epok twórczości Beethovena. Kasa: Chodowiecki, Krak. Przedmieście 9.

Wyszła z druku broszura WŁODZIMIERZA SZCZEPAŃSKIEGO „WSKAZÓWKI DLA OBRADUJĄCYCH".
Cena zł. 1.20.
Skład główny w Księgarni Robotniczej.

Z GALERJI ZNAKOMITOŚCI ARTYSTYCZNYCH

EDMONDE GUY,
słynna tancerka paryska.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 15 lutego

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8,92. Belgja 124,75.—Holandja 359.10. Londyn 43,52. Paryż 35,30 Praga 26,57. Szwajcarja 172.55. Włochy 38.65 Wiedeń 126,28. Nowy Jork 8.95.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 85.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 85,00. 10% Poż. kolej. 101,00.—. 5% Państw. Poż Konwersyjna 60,75 5% L. Z. Warszawy przedw. —,—. 6% L. Z. Warszawy 62,00 — 60.50 — —,— — 8½% L. Z. Warsz. złotowe, 81,00 6% Poż. dol. 87.00 (zł. 783.13). 8% Poż. konwersyjna. 98,00. 4½% L. Z. ziem. złotowe 50,00. 49,50 49.75— .— 5% L. Z. Warsz. do 1918 r. — 6% Oblig. Warsz. 1915—16 r. 30.00—31,50.

Akcje.

Bank Polski 106,00—105,75. — Bank Dyskontowy 12,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 2,90. Bank Ziedn. Ziem Pol. 1,85. Bank Zw.Sp.Zarobk. 11.85, 11,50 Kijewski 0,27. Siła 72,00. Chodorów 109,00. Czersk 0,46 Gosławice 47,25 Cukier .— —.— Łazy ,—. Wysoka ,—. Nobel 3,05. Węgiel 90,50—91.00. Firlej —,— Cegielski 25,00 — 26,50 Lilpop 20,00—20.50 Modrzejów 6.60. Norblin ,—. Ostrowiec 14,00 13.75, 14.25 Rudzki 1,48 1,45 Starachowice 2,65—2,69—2,68 Zieleniewski —.—. Zawiercie 25,50 Żyrardów 13,60 Haberbusch 94,50 Żegluga ,—. Spirytus 2,95—.— Borkowski 1,70—1.65. Bank Handlowy 5.00. Elektryczność 70.00. Częstocice 1.85—1,90. Parowóz 0,75 — 0.80— .—. Puls 6.90—7.00. Spiess 57,00——.—. Michałów .—. Ortwein 0.30. Spirytus 2.75—2.90.

Notowania pozagiełdowe.

z dnia 15.II godz. 10 wiecz.

Dolar amer. 8,93.

Akcje — tendencja utrzymana. Bank Polski 106,50. Cukier 4,28. Węgiel 90,75. Modrzejów 6,55. Lilpop 20,00. Ostrowiec 14,00. Rudzki 1,46. Starachowice 2,67½. Żyrardów 13,60.

Rubli 100 złotem 471,50. Listy Zastawne złotowe bez zmiany. Obroty małe.

OSZCZĘDNY KRÓL

Król Chrystjan duński postanowił zmniejszyć swoją listę cywilną o 10%, mając na względzie kryzys gospodarczy w swoim kraju.

KONSEKWENTNY PACYFISTA

ZMIENIONO DLAŃ BRZMIENIE PRZYSIĘGI!

Amerykańscy pacyfiści, walczący już od szeregu miesięcy z rządową polityką interwencji zbrojnej w Meksyku i Nikaragui — ubawili się w tym czasie niezwykłym zatargiem jednego z ich zwolenników z władzami rządowemi.

Niejaki p. Roger Baldwin ze znanej amerykańskiej rodziny (nie należy łączyć tego nazwiska w tym wypadku z osobą premjera Anglji), zapragnął wybrać się niedawno do Europy. P. B. jest „bojowym" pacyfistą, i podczas wojny odsiadywał nawet więzienie za propagandę antywojenną.

Obywatel St. Zjednoczonych, otrzymując paszport zagraniczny musi złożyć przysięgę, że „będzie wspierał i bronił Konstytucji St. Zjednoczonych przeciwko wrogom obcym i wewnętrznym". P. Baldwin zaznaczył, że jeśli słowo **„bronił" w przysiędze oznacza konieczność użycia w razie potrzeby broni,** to uniemożliwi mu to wyjazd kiedykolwiek ze Stanów. Prosił przeto władze o wytłomaczenie znaczenia tego słowa.

Urząd wybrnął z kłopotu w sposób następujący: ponieważ wyjeżdżające zagranicę kobiety i dzieci składają tę samą przysięgę, przeto niekoniecznie „obrona" musi polegać na użyciu broni.

Przedstawiono tedy p. B. tekst przysięgi, w którym zobowiązywał **się do obrony Konstytucji „środkami na jakie zezwala mu jego sumienie".**

TAJEMNICE HERKULANEUM

ODKOPYWANIE CAŁEGO MIASTA RZYMSKIEGO

Po upływie koło 2 tysięcy lat, miasto Herkulaneum ma być wydarte z pod warstwy lawy i ziemi, która je przykryła w starożytności. Rozpoczęcie robót ma nastąpić 21 kwietnia w sposób bardzo uroczysty.

Miasto grecko-rzymskie zostało zasypane przez wybuch wulkanu Wezuwjusza w roku 79 dziwnem zrządzeniem losu w taki sposób, że jego ówczesny charakter zachował się o wiele wyraźniej i prawdziwiej, niż np. Pompei.

Pierwsze wykopaliska w tej okolicy odkryto w końcu XV wieku. Na początku XVIII wieku pewien austrjacki generał kazał wykopać w tej okolicy studnię głębokości 100 stóp. Podczas kopania znaleziono rzeźby i szczątki kolumn. Prace te jednak były prowadzone tak niedołężnie, że więcej przyniosły szkody, niż korzyści naukowej, gdyż sporo zabytków uszkodzono bez możności przywrócenia im poprzedniego wyglądu.

W roku 1908 znany archeolog angielski, Walstein, rzucił myśl zebrania międzynarodowego funduszu na cel całkowitego odkopania Herkulaneum, lecz projekt upadł z powodu nieprzychylnego przyjęcia z jakim spotkał się we Włoszech.

Obecnie rozpoczynane prace zakrojone są na dużą skalę. Oczekuje się jeszcze bogatszych rezultatów, niż w Pompei, ale zadanie tutaj jest dużo trudniejsze i wolniej może być wykonywane. Spodziewają się też, że wiele wątpliwości nad któremi łamią sobie dziś głowę studjujący architekturę grecką, będą odrazu rozwiązane, gdy odkopie się budynki pełne doskonale przechowanych szczegółów.

LEKCJA GRY W PIŁKĘ NOŻNĄ

W angielskich szkołach męskich wprowadzono obowiązkowe lekcje gry w piłkę nożną. Wybitni piłkarze mianowani zostali nauczycielami. Jednego z nich, znanego bramkarza, I. A. Creal, widzimy podczas wykładu.

Z teatrów świetlnych.

FILHARMONJA — Skompromitowana mężatka.

Niedawno ujrzeliśmy Laurę La Plante poraz pierwszy w „Białych nocach", obecnie mamy drugą jej kreację. Aktorka ta, acz niezmiernie przez Uniwersal „lansowana", nie zapowiada się nadzwyczajnie. Jej „genre" — naiwno - kapryśne kobieciątko na tle salonowych dramatów. Nie ma ani zacięcia dramatycznego, ani silnej mimiki.

Dramat najbanalniejszy pod słońcem „Nowoczesne małżeństwo" — czyli żona, uganiająca się po zabawach, bez krzty nieuczciwości, bez cienia sentymentu dla męża. Mąż najlepszy pod słońcem... fajtłapa. Żona wyjeżdża do Hiszpanji z podejrzaną kompanją pseudo-arystokratów. Tam wpada w zręczną sieć intrygi. Pseudo-adorator próbuje ją rzekomo uwieść, żona adoratora przyłapuje ich na gorącym uczynku i podaje skargę rozwodową. Biedny mąż nowoczesnej żony — ostatnie pieniądze, któremi może uratować swe przedsiębiorstwo, pakuje w ratowanie honoru żony, a sam chce uciekać do Ameryki. Dobry przyjaciel znajduje wyjście z tragicznej sytuacji, demaskuje szantażystów i łączy zwaśnioną parę.

Nad program lepszy niż dramat. Ika.

Kino „Apollo". „Ben Hur".
Kino Stylowy. „Spowiedź Królowej" z Alice Terry i L. Stonem, oraz 2 farsy.
Colosseum. „Fedora" z Lee Parry i Alfonsem Frylandem.
Kino Filharmonja. „Skompromitowana mężatka" z Laurą la Plante.
Kino Palace. „Nowoczesna Dubarry".
Kino „Wodewil" — „Czego mężatce nie wolno?"
Kino „Splendid". „Ben Hur".
Kino Pan i Corso. „Pani nie chce dzieci".
Kinematograf Miejski. Premjera „Kapitan z Nancy B.".
Kino „Światowid". „Ben Hur".

Czytelnicy „Robotnika", zaopatrujcie się w książki tylko w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Warecka 9.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA PPS. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.